DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 57. Niedziela, 10 (22) Marca. 1868 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących: po Świętach uroczystych i Niedzielach.— Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach.— Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6. za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12.—Artykuły nadsyłane do zamieszczenia w Dzienniku nie zwracają się. — We wszystkich co dotycze Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 5.

Prenumerata w Warszawie rocznie rsr. 8.—Półrocznie rsr. 4. — Kwartalnie rsr. 2. —Miesięcznie kop. 67.—Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się.— Numer pojedynczy kop. 5.—Za odnoszenie do domu, opłaca się miesięcznie kop. 5. — Na prowincji na stacjach pocztowych w Królestwie i Cesarstwie rocznie rsr. 9 kop. 20.— Półrocznie rsr. 4 kop. 60. — Kwartalnie rsr. 2 kop. 30.— Miesięcznie kop. 80.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa,
dnia 9 (21) Marca.

UKAZ DO KOMITETU URZĄDZAJĄCEGO W KRÓLESTWIE POLSKIEM.

Zważywszy, że dla rozszerzenia ulicy Wroniej w m. Warszawie podług wyznaczonych dla niej linij regularnych, zachodzi potrzeba zająć z nieruchomości prywatnej pod Nr. 1171*b*, część gruntu obejmującą powierzchni stóp kwadratowych ruskich 2,876, i że grunt ten nie mógł być nabyty za dobrowolną ugodą z właścicielem, na przedstawienie Komitetu Urządzającego w Królestwie Polskiem — postanowiliśmy i stanowimy:

Art. 1. Wywłaszczenie na użytek publiczny wyżej wspomnionej części gruntu w m. Warszawie, dokonanem być ma na zasadzie Postanowienia byłej Rady Administracyjnej Królestwa z dnia 6 (18) Czerwca 1852 r. o wywłaszczeniu prywatnej własności na użytek publiczny.

Art. 2. Wprowadzenie w wykonanie Ukazu niniejszego, który w Dzienniku Praw winien być zamieszczony, porucza się Komitetowi Urządzającemu. —

Na oryginale własną Jego Cesarskiej Mości ręką napisano: „ALEXANDER."

W St. Petersburgu, dnia 20 Lutego 1868 r.

Kontrasygnował: Zarządzający własną Jego Cesarskiej Mości Kancelarją do Spraw Królestwa Polskiego — Sekretarz Stanu *Nabokow*.

UKAZ DO KOMITETU URZĄDZAJĄCEGO W KRÓLESTWIE POLSKIEM.

Zważywszy, że dla rozszerzenia obrębu Cytadelli Alexandrowskiej, było koniecznem zająć jedenaście nieruchomości oznaczonych numerami 2,039, 2,040, 2,111, 2,112, 2,113, 2,124, 2,136, 2,137, 2,139 2,173*b* i 3,134*a* w m. Warszawie, do właścicieli prywatnych należących, i że nieruchomości te nie mogły być nabyte w drodze dobrowolnej ugody, na przedstawienie Komitetu Urządzającego w Królestwie Polskiem, postanowiliśmy i stanowimy:

Artykuł 1) Wywłaszczenie na użytek publiczny wyżej wspomnionych jedenastu nieruchomości w m. Warszawie, dokonanem być ma na zasadzie postanowienia byłej Rady Administracyjnej Królestwa z dnia 6 (18) Czerwca 1852 r. o wywłaszczeniu prywatnej własności na użytek publiczny.

Art. 2) Wprowadzenie w wykonanie Ukazu niniejszego, który w Dzienniku Praw winien być zamieszczony, porucza się Komitetowi Urządzającemu.—

Na oryginale Własną Jego Cesarskiej Mości ręką napisano: „ALEXANDER."

W St. Petersburgu, dnia 20 Lutego 1868 r.

Kontrasygnował: Zarządzający Własną Jego Cesarskiej Mości Kacelarją do Spraw Królestwa Polskiego— Sekretarz Stanu, *Nabokow*.

Przegląd wojsk. — Najjaśniejszy Pan w d. 1 marca raczył odbyć przegląd trzech batalionów wojskowo-naukowych zakładów, pułków izmaiłowskiego i gatczyńskiego gwardji, batalionu saperów wraz z kompanją galwaniczną, ekwipażu gwardji, baterji szkoły artylerji i szwadronu szkoły podchorążych gwardji; będąc zupełnie zadowolonym z wybornego stanu tych wojsk, wyjąwszy baterji szkoły artylerji, oświadczył monarsze zadowolenie wszystkim naczelnikom, a będącym w szeregach żołnierzom pomienionych dwóch pułków, batalionu saperów, kompanji galwanicznej i ekwipażu gwardji, oraz znajdującym się na przeglądzie muzykantom wojskowo-naukowych zakładów i szkoły marynarki, Jego Cesarska Mość udzielił gratyfikację po 25 kop. sr. na głowę. *(Rus. Inw)*

Order.—Najjaśniejszy Cesarz udzielić raczył Najmiłościwiej, na dniu 5 (17) marca r. b., dowodzącemu wojskami okręgu wojennego wileńskiego, jenerał-gubernatorowi wileńskiemu, kowieńskiemu, grodzieńskiemu i mińskiemu i głównemu naczelnikowi gubernij witebskiej i mohilewskiej, jenerał-adjutantowi *Potapowowi*, oznaki orderu Orła Białego. (*Rus. Inw.*).

W rozkazie do warszawskiej wykonawczej policji wydanym, zamieszczono: 1) Dostrzegłem, że znaczna liczba mostków na rynsztokach, znajduje się w złym stanie, i dla tego polecam komisarzom cyrkułowym: aby przykazali naczelnikom rewirowym jak najspieszniej obejrzeć wszystkie mostki, tak miejskie jak i prywatne, dla przekonania się, które z nich potrzebują natychmiastowej reperacji, poczem o mostkach miejskich zawiadomić inżyniera miasta i jednocześnie mi donieść; co do prywatnych zaś, zawezwać właścicieli domów, aby najpóźniej do dnia 1 (13) kwietnia r. b., mostki te wyreperować kazali.—2) Zauważyłem, że niektóre osoby, korzystając z możności palenia na ulicach cygar i papierosów, pozwalają sobie również palić tytoń w otwartych fajkach a nawet na długich cybuchach i to często jeszcze w tłumie narodu, tak, że bardzo łatwo przez nieostrożność, szczególniej zaś w czasie wiatru, mogą spowodować zatlenie się odzieży na sąsiadach, nie mówiąc już o tem, że nieoględne palenie fajki na ulicy, może stać się powodem większego niebezpieczeństwa od ognia; dla tego polecam policji wykonacwzej ściśle przestrzegać, ażeby na ulicach i w dziedzińcach domów, nikt nie poważył się palić tytoniu w otwartych fajkach, a tembardziej na długich cybuchach.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa,
dnia 9 (21) Marca.

Od kilku dni zapowiadana broszura cesarza Napoleona III, pod napisem: „Tytuły prawne

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Przegląd pism perjodycznych.

Bardzo ciekawy jest numer 11-sty „Bluszczu"— ciekawy z tego powodu, że na wszystkich ośmiu jego stronnicach, nie spotkaliśmy ani jednego artykułu nieudatnego, ani jednego wiersza prawie, napisanego z tą biegłą lecz pospolitą miernością, która obecnie stanowi główny materjał tylu pism perjodycznych! Studjum p. Ilnickiej o Zofji Schwartz, utalentowanej autorce szwedzkiej, i wykazanie duchowego jej pokrewieństwa z sławną Fryderyką Bremer, studjum rozpoczęte jasno, pięknie i głęboko—każe się spodziewać wykończenia go równej wartości. Powieści Zofji Schwartz przekładał u nas p. Ed. Sulicki, zdolny i sumienny tłomacz; podobały się one wielce czytelnikom *Gazety Polskiej*, która je w odcinku zamieszczała. Zdaje się, że p. Ilnicka zamierza wykazać główną myśl, czyli ideę przeprowadzaną w powieściach obydwóch autorek szwedzkich — a ponieważ ideą taką jest tam moralne i materjalne razem, wyswobodzenie kobiety z więzów odwiecznego przesądu—pewni jesteśmy, że ją „con amore" uwydatnić zapragnie p. Ilnicka,—sama już wyswobodzona—i zyska gorący poklask od całej drużyny czytelniczek swoich, tęskniących do takiej całkowitej emancypacji. Nakoniec, artykuł tego rodzaju, w piśmie redagowanem przez kobietę dla kobiet, jest jakby sztandarem, pod którym dzisiaj pióra i słowa kobiece walczą na rozległej przestrzeni. Czy zwycięztwo przyniesie im korzyść lub stratę... to znowu inne pytanie, na które my odpowiedzi nie damy, choć ona gwałtem prawie rwie się nam spłynąć z pióra... Po tym artykule zasadniczym, idzie dalszy ciąg „Kamienicy w długim rynku", powieści Kraszewskiego, napisanej zbyt może drobiazgowo, lecz z talentem a co większa, i z ciepłem niekiedy istotnie serdecznem. Dalej, spotykamy następny szereg „Obrazków z Capri" Kremera—na które estetyczny wzrok czytelnika, napatrzyć się dość nie może! Nietylko w naszej, lecz i w zagranicznej literaturze, bardzo rzadko znajdują się tak po mistrzowsku wykonane opisy, a wszędzie w nich, każdy obrazek oprawny jest w myśl piękną i głęboką— nad każdym unosi się tchnienie historycznej przeszłości zmartwychwstającej pod rylcem myśli autora.— Ciąg dalszy prześlicznej powieści Zofji Schwartz „Alma", przełożonej kunsztownie, piórem widocznie wytrawnem i żywem — przystraja następne szpalty tego numeru „Bluszczu".

Lecz, powieści i studja literackie, lub turystyczno-dziejowe opisy,— nie stanowią barwy pisma perjodycznego, którego przcznaczeniem głównem jest koncentrowanie wieści umysłowych z żywego świata, z żyjącego społeczeństwa. Otóż, druga połowa jedenastego numeru „Bluszczu" poświęcona jest takim wieściom. Pod rubryką „Ruchu muzycznego," mieści się prawdziwy fejleton muzyczny, napisany z wielką zręcznością, taktem i ożywieniem, przez p. J. Kleczyńskiego, który, pokazuje się, że bieglej jeszcze piórem niż klawiszami włada, chociaż i temi—nie lada...

Dwie korespondencje: ze Lwowa i Paryża, dopełniają tej żywotnej rubryki „Bluszczu." Czytając tę lwowską korespondencję, można się radykalnie wyleczyć z pochlebnych wyobrażeń, jakie mają niektórzy u nas o obecnym stanie Galicji. Wprawdzie i nasz korespondent w podobnych-że barwach maluje położenie tej prowincji, lecz pomimo to, radzi jesteśmy przytoczyć tu niektóre dane z korespondencji pisanej do „Bluszczu," który jako organ najwyższej, bo kobiécej inteligencji, na zupełną już wiarę i ufność zasługuje. Otóż, zobaczmy przedewszystkiem, jak korespondent określa stolicę Galicji: — „Lwów (powiada on), to nagromadzenie kupy cegieł w wilgotnej kotlinie, nieomal przez rok cały zciemnionej wyziewami lub kurzem. Lwów, to miasteczko mogące być zaledwie przedmieściem Warszawy, Lwów wreszcie, jest parafją—bo żyje ploteczkami, rozpada się na koterje, tak, że nie ledwie co człowiek, to inne przekonanie, chęci, dążenia." Dalej mówiąc o rozwoju i stopniu inteligencji i oświaty w Galicji, korespondent powiada: „Cyfrę inteligencji krajowej wskazuje ilość kupowanych książek i prenumerata pism czasowych

dynastji napoleońskiej", już ukazała się w Paryżu, a dziennik *La France* zamieszcza ją w całości. Celem jej jest wykazanie zasług dynastji i ich uznania za pomocą głosowań powszechnych. Powodem do niej, jak autor oświadcza sam w przedmowie, były napaści różnych opozycji na konstytucję z 1852 r. i insynuacje, jakoby dynastja napoleońska nie usprawiedliwiła oczekiwań ludu wyrażonych w jego głosowaniach. Broszura w tym celu wykazuje liczne środki rządu w duchu liberalnym. Godnem jest uwagi, jak powiada *Nordd. Allg. Ztng.*, że w najwyższych sferach we Francji, uczuto potrzebę zejścia w szranki polemiki.

Izba deputowanych wiedeńskiej rady państwa, przyjęła prawo dyscyplinarne bez zmiany. Przyjęcie prawa o małżeństwach cywilnych przez izbę panów zdaje się zapewnione. Rada państwa zresztą ma jeszcze wiele do uchwalenia, a pomiędzy innemi prawo prasowe i prawo o poborze do wojska. Delegacje cislitawska i węgierska, postanowiły w taki sposób pojednać niezgodności w ich uchwałach co do budżetu, iż mają być przyjęte za podstawę te uchwały, które są najbardziej zbliżone do projektów rządowych.

W Grecji z całym zapałem rzucono się do agitacji wyborczej; w miejscach gdzie ma być wybrane 4 lub 5 deputowanych, stawia się 26 do 50 kandydatów.

Położenie rzeczy na wyspie Kandji ciągle jest niezmienne; powstanie jest ciągle jednakowo silne. Turcja na upokorzenie kandjotów wydała dotąd około 6 milionów liwrów tureckich (przeszło 45 milionów rs.), a suma ta tem jest znaczniejszą, że dotąd nie osiągnięto żadnych rezultatów.

Rząd niderlandzki pilnie buduje w angielskich warsztatach statki pancerne, których nabywanie, jak oświadczył konsul niderlandzki w mowie przy spuszczeniu na wodę ostatniego statku z wieżą pod Glasgowem, jedynie ma na celu własną obronę.

Ostatnie rozprawy w parlamencie angielskim nad kwestją irlandzką, chociaż p. Maguire cofnął swój wniosek uznawszy objaśnienia gabinetu za dostateczne, nie budzą nadziei, aby proponowane przez gabinet reformy dla Irlandji, zostały przyjęte przez izbę gmin. Tymczasem fenienizm, nie ustaje, przez swe wybryki, podniecać rządu do uspokojenia Irlandji za pomocą właściwych reform. W tych dniach, zbrojna banda fenienów napadła na leżący niedaleko Korku dom sędziego, lecz została odparta.

Wiadomości z Meksyku są sprzeczne; kiedy niedawno przez Nowy Jork donoszono o walnem zwycięztwie powstańców w Yukatanie nad wojskami Juareza, ostatnia poczta, która nadeszła wprost z Meksyku do Francji, podaje wiadomość o zupełnem uśmierzeniu powstania w Yukatanie i przywróceniu tam władzy Juareza.

Zwracamy uwagę czytelników naszych na zamieszczoną poniżej korespondencję ze Lwowa.

Wiadomości telegraficzne.

* *Saint Nazaire, 17 (5) marca.* Wiadomości z Meksyku, sięgające daty 15 lutego, donoszą, że Yukatan uspokojony, uznał nad sobą władzę prezydenta Juareza. Na Antillach stan zdrowia był w ogóle zadawalniający, a żniwa obiecywały obfite płony. (*Cor. H. B.*).

* *Florencja, 17 (5) marca.* Czytamy w *Gazetta uffiziale*: Senat ukonstytuował się wczoraj w trybunał najwyższy dla osądzenia skargi wniesionej przez p. Nicotera przeciwko p. Gualterio. Zamianował on komisję złożoną z pięciu członków dla zbadania tej sprawy. Po wysłuchaniu sprawozdania komisji najwyższej, sąd wyda swoją decyzję.—Na posiedzeniu izby deputowanych, p. Castignola przyjął podatek od mlewa mający przywrócić kredyt. Zażądał on innych reform ekonomicznych. P. Tenani zauważył, iż projekt ten nie da się zastosować w obecnych okolicznościach, ale że natomiast można liczyć na inne znaczne oszczędności. P. Avitabile wystąpił przeciwko projektowi operacji względem dóbr koronnych i względem emisji pieniędzy papierowych państwa. (*Tamże*).

* *Peszt, 18 (6) marca.* Ogłoszenie wyroku w procesie Böszörmenyego miało miejsce dziś w jego nieobecności. Choroba Böszörmenyego weszła w ostateczne przesilenie, tak iż wątpić należy, ażeby posłane mu zostało wezwanie do udania się do więzienia. (*Die Presse*).

* *Madryt, 17 (5) marca.* Wzmaga się nadzieja rychłego porozumienia się w zajściu pomiędzy Hiszpanją, a Chili i Peru. (*Cor. Hav. Bul.*).

* *Londyn, 18 (6) marca.* Banda fenjenów atakowała dom urzędnika sądowego Aleksandra Glasgowa, koło Cork'u, w celu zaopatrzenia się w broń. W obec postanowionego jej oporu, banda ratowała się ucieczką. (*Tamże*)

* *Queenstown, 18 (6) marca.* Podług wiadomości z Nowego-Jorku z 7 b. m., konwent republikański Marylandu wybrał jenerała Granta na kandydata do prezydentury. Izba prawodawcza Marylandu obrała na senatora jenerała Vickers'a, demokratę. (*Tamże*).

---

* (Koncert ostatni śpiewaczek słowiańskich trupy p. Lukszica) zapowiedziany na wczorajszy wieczór w resursie obywatelskiej, nie przyszedł zgoła do skutku. Powodów takiego zawodu dla publiczności—dotąd nie znamy. *Al.*

* (Koncert pp. Corsi, Rota i Bossi), jak donosiliśmy, odbędzie się jutro, w niedzielę, o godzinie 1-ej z południa w salach redutowych.

* (Chodniki asfaltowe). Wspominaliśmy już nieraz o zaletach chodników z rodzimego asfaltu, mianowicie o ich taniości stosunkowo do trwałości, szybkości ich kładzenia, a nakoniec nieślizkości, w czem mają stanowczą przewagę nad wszelkiemi innemi trotuarami kamiennemi, a szczególniej marmurowemi i granitowemi. Obecnie, kiedy zaczęła się już prawie wiosenna pora, chodniki te położone w zeszłym roku na znacznej, bo około 30,000 stóp kwadr. wynoszącej przestrzeni w Warszawie, wykazały stanowczo i dotykalnie, iż mogą być jak najdoskonalej zastosowane w naszym klimacie, wytrzymawszy w ciągu zeszłej pory zimowej tak liczne zmiany powietrza. Szczególniej zaś podczas tej pory uwydatnił się ich ważny przymiot, w naszym klimacie brak ślizkości, uwalniając przechodniów od niebezpieczeństw, na jakie narażają ich chodniki kamienne. Po takiej próbie, w roku bieżącym, o ile nam wiadomo, mają być położone podobne chodniki na jeszcze znaczniejszej przestrzeni w Warszawie i administracja miasta niezawodnie zasłużyła się jego mieszkańcom, wprowadziwszy tę tak dogodną dla przechodniów nowość, przy stosunkowo małym koszcie. Miasta gubernialne mające ułatwioną komunikację z Warszawą, mają teraz możność zaprowadzenia takiej dogodności u siebie, co też nie uszło światłej baczności naczelników gubernij, którzy, o ile nam wiadomo, wzięli pod rozwagę ten przedmiot, zamierzając, w miarę możności, zaprowadzić takie chodniki w powierzonych ich zarządowi miastach. Niewątpliwie, jednym z ważnych warunków przy robotach asfaltowych pod gołem niebem, jest pogodna pora; w roku zaś zeszłym w Warszawie, chodniki wspomnione kładzione były w nienajprzychylniejszych warunkach, bo w późnej jesieni, i tylko szybkość z jaką dokonywa się ta robota, pozwoliła na położenie tak znacznej ich ilości; pomimo tego roboty te udały się jak najpomyślniej; teraz zaś kiedy doświadczenie wykazało wszystkie zalety chodników z rodzimego asfaltu, nawet przy mniej przyjaznych warunkach kładzionych, spodziewać się należy, iż w roku bieżącym, roboty te, tak w Warszawie, jak i na prowincji, wcześnie będą zaczęte i prowadzone w najdogodniejszej porze, co przedstawiając jeszcze większe warunki trwałości, zmniejszy stosunkowy koszt chodników.

* (Wypadki). W dniu wczorajszym o godz. 8-ej wieczorem, gdy Paweł Sikorski robotnik, powracał z roboty wozem próżnym zaprzężonym w parę koni, przy skręcie z ulicy Żelaznej na Leszno, przestraszone konie nagłym szczeknięciem psa skoczyły w bok, skutkiem czego Sikorski spadł z wozu na ziemię, konie zaś pędząc przez Leszno ku okopowi, wpadły wprost ulicy Wroniej na Stanisława Skulasieckiego wyrobnika, lat 55, przy samych zaś okopach potrąciwszy idące wyrobnice: Marjannę Klamczyńską lat 32 i Juljannę Wiewiórkowską, lat 36, wraz z niemi wpadły w kanał. Po opatrzeniu lekarskiem osób, uległych temu wypadkowi, okazało się, że Skulasiecki prócz mocnego potłuczenia piersi i głowy, przygryzł sobie język, tak że mówić nie może, Klamczyńska i Wiewiórkowska pokaleczone mocno w plecy, głowę i twarz. — W dopuszczeniu się kradzieży dwóch pak herbaty u kupca Heringa, o czem było doniesione,

---

Wieleż jak u nas stoją rzeczy pod tym względem? Książek drukujemy *kilka* do roku, które Galicja rozkupuje w ilości 50 egzemplarzy... Rzecz nie do uwierzenia a prawdziwa. Dzienników w Galicji mamy dwanaście;—czy uwierzycie, że prawie każdy zalicza się do szczęśliwych, jeżeli prenumerata pokryje koszta druku! Liczba 500 abonentów jest upragnionym punktem dla naszych literackich pism, do którego wszystkie dążą, a u mety nie stanęło żadne.

Jeżeli tak dłużej potrwa, to pewnego poranku, dowiecie się w Warszawie, że wszyscy dziennikarze tutejsi poszli do kozy za długi, a literaci ilu ich jest, zostali członkami stowarzyszenia drwalów i kamieniarzy.—Tewarzystw bo mamy tu obecnie bez liku—czy się na co przydadzą? rzecz inna; dość że są. Towarzystwa wzajemnej pomocy, które się wzajemnie nie wspomagają, gimnastyczne, muzyczne, śpiewu i chowu koni, demokratów (w przyszłości) i od klęsk elementarnych (żywiołów?) kasyno arystokratyczne i wyrób pudrety; towarzystwo czynnej miłości bliźniego i Izbę adwokatów, stenografów, drukarzy i wreszcie literatów! Tak jest, przystępujemy do zawiązania towarzystwa naukowo-literackiego. Pewien dowcipniś brukowy nazwał je „nieukowo-desperackiem"—ja zaś pewny jestem, że albo zgoła nie przyjdzie do skutku, albo będzie takim trupem jak towarzystwo naukowe krakowskie. — Teatr po staremu jest prowadzony, nieudolnie. Publiczność i krytyka łamią ręce z rozpaczy a dyrektor, p. Miłaszewski, gospodarzy jak mu się podoba. Dobór sztuk zły, przedstawienia wypadają nędznie, chociaż mamy kilka niepoślednich talentów.. Bardzo obiecującymi są młode artystki, pp. Popiel i Bieńkowska (z warszawskiej szkoły)—wielka będzie szkoda, jeśli pozbawione kierunku talenta te zmarnieją"

Jeżeli przytoczym jeszcze słowa, które na innem znów miejscu tej korespondencji określają stan materjalny Galicji — w następujący sposób: „Oświata-dobrobyt (bo oddzielnie nie pojmuję) są miarą wartości moralnej społeczeństwa. Tu fakta smutnie świadczą o Galicji. Kto winien? — odpowiedź przykra—bo wszystkich i za wszystko musielibyśmy obwinić... Ostatecznie jednak tak rzecz się ma, że kraj jest biedny i nieoświecony; — potrzeba nieurodzaju w jednym roku, byśmy umierali z głodu — chociaż moglibyśmy połowę Europy karmić. Co do oświaty zaś—nie trzeba klęsk szczególnych; od lat wielu, zda się, słońce wiedzy stroni od naszej krainy" i t. d. Jeżeli tedy przytaczając te wszystkie wyrwane z lwowskiej korespondencji „Bluszczu" fragmenta — zrobim z nich sobie przybliżone pojęcie o stanie tej prowincji i porównamy go z naszym — nie będziemy zazdrościć współrodaczym naszym sąsiadom słodkiego ich losu! Korespondencja z Paryża, czyli tak zwane „Paryzkie nowiny" napisane lekko, dowcipnie, prawdziwie po francuzku, dopełniają tego numeru „Bluszczu," który istotnie żadnej nie podlega krytyce.

Jedenasty numer "Tygodnika Ilustrowanego" zawiera w sobie dalszy ciąg podań o morowej zarazie ilustrowanych znakomitym ołówkiem Kossaka. Ta druga serja rysunków, przewyższa jeszcze pierwszą zamieszczoną w poprzednim numerze "Tygodnika." Pierwszy wyobraża morową zarazę w postaci niewiasty — z trupią twarzą, okrytej białemi chustami rozwianemi na wiatr - którą niesie na barkach młody parobczak zniewolony do dźwigania takiego ciężaru. Rysunek przedstawia chwilę, gdy heroiczny ten młodzieniec pragnąc ocalić rodzinną wioskę od nawiedzenia moru, skacze wraz z straszną niewiastą do fal Prutu ze stromej skały. Następny rysunek wyobraża znowu „Dżumę," także w postaci niewiasty-kościotrupa, także okrytej białym całunem, która schroniwszy się przed napastującemi ją psami na drabinę o bróg opartą, drażni je, wyciągając ku rozżartym pyskom zwierząt swoją wychudłą i ogromną nogę. Parobczak śpiący na brogu, obudzony szczekaniem psów, wygląda i zrzuca drabinę wraz z „Dżumą," odjąc ją zębom niezawistnych zwierząt. Do obydwóch tych drzeworytów dołączone teksty, są prawdziwemi baśniami ludu i aż pachną fantastycznością i poezją prawdziwie legendową. Na trzecim drzeworycie, także według rysunku Kossaka, blada, mała „Dziewczyna cicha," tak nazywana w podaniach i baśniach ludu, z oczami czarnemi i wieńcem czerwonych kwiatów polnego maku, na czarnych włosach — siedzi na cmentarzu i prętem czarnym, za dotknięciem którego umierają dzieci, rozgrzebuje mogiły i kości z nich rozrzuca. Nic smętniejszego nad bladą twarz i ponure, dreszczem przejmujące oczy tej „Cichej dziewczy-

okazał się winnym bednarz Wilhelm Sztops, który do kradzieży tej przyznał się, nadto przyaresztowano dwóch starozakonnych Maty-a Kermbeis i Haskla Hasenbein, którzy kupili od Sztopsa kradzioną herbatę, płacąc mu za funt po kop. $22\frac{1}{2}$ i po kop. 30. — Również przyaresztowany został Tomasz Kościelski, roznosiciel Dziennika Warszawskiego, za kradzież złotego zegarka u lokaja Seweryna Pupik; przy śledztwie Kościelski przyznał się i wskazał, że zegarek ukryty został w sofie we włosach; Kościelski okazał się prócz tego winnym w kradzieży poprzednio u stangreta Macieja Zaborowskiego, zegarka srebrnego, który zaraz sprzedał; zegarek odebrany od nabywcy i powrócony właścicielowi.

* *Kursa monet zagranicznych w Warszawie.*

Za talar *wczoraj* rsr. 1 kop. $8\frac{1}{2}$ *dziś* rsr. 1 kop. $8\frac{1}{2}$.
Za frank „ „ — „ $28\frac{1}{2}$ „ „ — „ $28\frac{1}{2}$.
Za złoty reń. „ — „ 64 „ „ — „ 64.

NB. Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może służyć tylko za wskazówkę.

* (Członkowstwo honorowe). *St. Peter. Wied.* donoszą, że z dozwolenia Najjaśniejszego Cesarza, Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Cesarzewicz Następca Tronu raczył przyjąć godność członka honorowego Cesarskiego towarzystwa mineralogicznego petersburgskiego.

* (Reorganizacja sądownictwa w Tyflisie). Dnia 19 zeszłego lutego miało się odbyć w Tyflisie otwarcie uroczyste nowych władz sądowych. Gazeta *Kaukaz*, donosząc o tem, nadmienia, że spodziewane ztąd korzyści niezawodnie wynagrodzą znaczne na to wydatki; podług twierdzenia tejże gazety, izba sądowa tyfliska, sąd okręgowy tyfliski i instytucje pokojowe w Tyflisie, podług nowych etatów, kosztować będą przeszło 145,000 rs.

* (Kolej żelazna findlandzka). *Birż. Wied.* piszą: W tych dniach rozpoczęte zostały roboty około budowy kolei żelaznej helsingforsko-petersburgskiej, koło stacji Rychimeki, i ogłoszono wykaz potrzebnych do tej budowy materjałów, z wyszczególnieniem ilości i terminu dostawy takowych.

* (Opóźnianie się pociągów). Pociągi pocztowe na drogach żelaznych mikołajewskiej i warszawskiej, które przybyły do Petersburga 15 (27) lutego, opóźniły się w drodze, pierwszy o $2\frac{1}{2}$ godziny, drugi zaś o jedną godzinę.

* (Przejście na prawosławia). Z Mińska donoszą do gazety *Gołos* że jeszcze jedna parafja katolicka w tej gubernji, prawie cała, przyjęła prawosławie — mianowicie parafja miedwiedicka, w powiecie słuckim. Powrót do wiary prawosławnej rozpoczął się w tej parafji przed dwoma lub trzema laty, ale z początku szło dość opieszale. Znaczne przejścia rozpoczęły się w 1866 a zwiększyły się w r. 1867; szczególniej po przejściu na prawosławie sąsiednich parafij krywoszczyńskiej i lachowickiej. W roku zeszłym w Miedwiedicy około 800 parafijan przyjęło prawosławie a wielu oświadczyło chęć przejścia na to wyznanie. Nakoniec na początku lutego wahanie się ustało: około 1,200 osób z pozostałych katolików sporządziły uchwałę o przejściu na prawosławie, i nadesłali tu prośbę o przerobienie kościoła miedwiedickiego na cerkiew prawosławną.

* (Gazeta sprostowań). *Warsz. Dniew.* pisze: „Fałszywe pogłoski i gadaniny, w kształcie korespondencij i telegramów tak upowszechniły się w prasie perjodycznej, że wydawane we Florencji w języku francuzkim połurzędowe pismo *Correspondance italienne*, wprowadziła na swych szpaltach w końcu osobną rubrykę, pod nazwą *sprostowania* (Rectifications), czyli *poprawki*, inaczej *nieprawdy*. Należy dodać, że codzień ta rubryka zawiera po dwa, po trzy sprostowania i więcej. Dla czego nie wydawanoby osobnej *gazety sprostowań*, poświęconej jedynie na przedrukowywanie sprostowań, ukazujących się w różnych gazetach. Wydawca nie naraziłby się na straty i żyłby kosztem gazeciarskich kaczek, pufów i nieprawd”.

* (O byłej etnograficznej wystawie w Moskwie). *Warsz. Dniew.* pisze: W 16 numerze naszego dziennika (patrz N. 19 *Dzien. Warsz.*) w r. b. zamieściliśmy godny uwagi artykuł, o uczeniu się przez francuzów języka ruskiego, napisany przez uczonego francuzkiego p. Legendre, który w zeszłym roku podróżował po krajach południowo-słowiańskich i w ogóle poświęca się badaniu słowiańszczyzny. Niedawno w czasopiśmie francuzkiem: *Revue critique d'histoire et de literature*, tenże uczony zamieścił rozbiór pierwszego zeszytu „Pamiętników południowo-słowiańskiej akademji” w Zagrzebiu. Pomiędzy innemi powiada on: Najważniejszy artykuł w tym zeszycie stanowi sprawozdanie o wystawie etnograficznej w Moskwie, która w roku zeszłym sprawiła taką wrzawę. Autorem artykułu jest p. Matkowicz, doskonały jeograf, którego imię wspominane jest z pochwałami w książce p. Visien de Saint-Martin: *L'annuaire géographique*. Ksiądz katolicki i austrjacki poddany, udał się do Moskwy w celu wyłącznie naukowym i artykuł jego będzie stanowił szacowny materjał dla historji etnografji. Z niego można widzieć, że wystawa moskiewska, wbrew prostodusznemu mniemaniu dotąd u nas upowszechnionemu, nie była politycznym manewrem, zaimprowizowanym po bitwie pod Sadową. Zamierzona była jeszcze w 1864 r. przez moskiewskie towarzystwo badaczy przyrody. Nie można nie ubolewać, że nasi uczeni nie zwrócili na nią należytej uwagi. Do sprawozdania p. Matkowicza dodany jest artykuł o postępach jeografji w Rosji”.

* (Nowe serbskie dzieło). W Wiedniu wyszło następujące ciekawe dzieło zmarłego Wuka Stefanowicza Karadzicza, pod napisem: „Życie i zwyczaje narodu serbskiego” (Живот и обичаји народа србскаго). Pragnący mogą je sprowadzić z Wiednia od wdowy zmarłego autora (Anna Karadschitsch, Landstrasse, Marokkanergasse N. 3, 1 Hof, 1 Stiege, 1 Stock, Thür N. 19). Cena książki 1 złreń. 50 krajc.

Austrja i Ziemie słowiańskie

* (Nowe prawo. — Delegacje). Czytamy w *Nordd. A. Z.* z 19-go b. m.: Rząd austrjacki doznaje na drodze prawodawstwa liberalnego, na którą wszedł, jak najchętniejszego poparcia ze strony kraju, o ile ten reprezentowany jest w rozmaitych, obradujących w tej chwili zgromadzeniach parlamentarnych. Prawo dyscyplinarne co do urzędników sądowych, przyjęte zostało wczoraj przez izbę deputowanych rady państwa, bez żadnej prawie zmiany w formie zaproponowanej przez rząd. Zdaje się także, że za przyjęciem prawa o małżeństwie, tworzy się w izbie panów dość znaczna większość. Zasługuje na uwagę ta głównie okoliczność, że w obu wyż przytoczonych wypadkach, najzawziętszy opór stawiany jest przez właściwe sfery fachowe. Przeciw prawu o małżeństwie protestują biskupi, prawo zaś dyscyplinarne natrafiło na energiczny opór ze strony sfer prawniczych wiedeńskich, jak o tem donosi nasza wczorajsza korespondencja z Wiednia. Zresztą rada państwa będzie miała nie jedną jeszcze sposobność do okazania swej życzliwości dla propozycij rządowych, albowiem oczekuje ją jeszcze cały szereg praw, między innemi zaś projekta do praw o prasie i o upadłościach, tudzież projekt do prawa militarnego. Oba pierwsze z tych projektów doznały już w komisjach należytego poparcia. Postawa delegacij jest także w tej chwili tego rodzaju, że nie pozostawia rządowi nic do życzenia. Niedawne różnice w zdaniach i uchwałach obu delegacij w przedmiocie budżetu, zostaną jak się zdaje załatwione w ten sposób, że górę wezmą te uchwały obu delegacij, które najbardziej zbliżają się do żądań postawionych przez rząd.

* (Rada państwa. — Budżet). *Wiedeń, 18 marca.* Izba deputowanych rady państwa przyjęła, po trzeciokrotnem odczytaniu, projekt do prawa w przedmiocie postępowania dyscyplinarnego względem urzędników sądowych. Narady nad nowem prawem prasowem i nad prawem o upadłościach, zostały w właściwych komisjach ukończone.—Na zgromadzeniu 80 członków izby panów, postanowiono jednozgodnie przyjąć prawo o małżeństwie, nad którem zaczną się jutro rozprawy.— Komisja budżetowa delegacji cislitawskiej przyjęła sprzeczne uchwały powiększej części w duchu uchwał delegacji węgierskiej. Podług *Neue freie Presse*, zapewnione zostało, na drodze układów poufnych, przyzwolenie delegacji węgierskiej na żądane przez delegację cislitawską zredukowanie płacy dla ambasadora austrjackiego przy stolicy apostolskiej; w ten sposób osiągnięte zostało porozumienie co do budżetu ogólno-państwowego. Ostateczne przyjęcie tego budżetu ma nastąpić w przyszły piątek i na tem zakończą się posiedzenia delegacij. (*Wolffs T. B.*).

* (Sprawy galicyjskie). *Słowo* lwowskie pisze: Wiadomo, że utworzyło się w Wiedniu towarzystwo pod nazwą „Siecz”, zostajace, jak donosił nam nasz korespondent wiedeński, pod opieką partji Czartoryskiego. W tych dniach przyłączył się do tego towarzystwa także metropolita Kir Spiridjon Litwinowicz. „Siecz” wiedeńska składa się już obecnie z 12-u członków; prezesem jej jest p. Anatol Wachnianin.—Z drukarni kołomyjskiej M. Biełousa wyszedł trzeci zeszyt poezij Fedkowicza, kosztujący 23 krajcary. Wkrótce opuści prasę w tejże drukar-

---

ny” moru—która dzieci tylko większe zabija, bo małe, mają znowu inne, lecz daleko poetyczniejsze widmo, „Kanię”, która je nęci pieszczotą, a chwyciwszy sadza na obłoku i unosi z sobą w powietrze. Ten ostatni rysunek w drzeworycie, daleko niżej stoi wartością artystyczną od poprzednich, które śmiało arcydziełami w swoim rodzaju nazwane być mogą. W tym samym numerze „Tygodnika” oprócz wspomnienia pośmiertnego z portretem śp. Józefa Simmlera, zwykłej „Kroniki tygodniowej” urywku z podróży p. Kaliksta Wolskiego z Hawru do Nowego Jorku i zgrabnej recenzji muzycznej przez tegoż samego co i w Bluszczu autora p. J. Kleczyńskiego; oprócz dalszego ciągu zajmującej powieści Wołodego Skiby „Kwiat z Sumatry” na szczególną zasługują uwagę, Listy Teofila Lenartowicza o literaturze i sztuce włoskiej. Nasz rzewny pieśniarz ludowy, i serdeczny turysta uczuć najwznioślejszych — zamienia się tu w spokojnego prozaika erudyta — lecz w jego myślach bardziej jak w ich stylowej ekspozycji, mieści się tyle ciepła i światła, że zdradzają one natychmiast poetyckie pochodzenie swoje i odkrywają źródło natchnienia, genjuszu. W tej części listów, czyli raczej w dokończeniu tej ich serji, Lenartowicz stawia nam przed oczy dwie najpotężniejsze postacie artystyczne w XV wieku, zrodzone w ojczyźnie Petrarki i Tassa Cezara i Rafaela. Postaciami temi są Michał-Anioł, Bounarotti i Dante Alighieri. Nie podobna już w formie szlachetniejszej określić ani ducha epoki, ani genjuszu dwóch wielkich artystów. Czytając te listy Teofila, przypominamy sobie dobre czasy piśmiennictwa naszego, gdy ludzie istotnego talentu brali pióra do ręki — gdy styl piękny i jędrny był nieodzownym warunkiem zarówno poety jak publicysty. Dziś—ani prawdziwych poetów, ani prawdziwego stylu—nie ma już u nas prawie...

Rozumie się, że „Kłosy” rozpoczęły przedostatni swój numer drzeworytem, przedstawiającym portret ś. p. Józefa Simmlera—i znowu, podobnież jak w portrecie p. Marka Sokołowskiego zwyciężyły „Tygodnik” pod względem podobieństwa rysów i wyrazu fizjognomji zgasłego malarza; być może zresztą, iż fotografia, z której zrobiono drzeworyt w Tygodniku, była znacznie dawniejszą i w młodszym wieku przedstawiała oblicze Simmlera. W tym samym numerze mieści się sportretowane, nowe cislitawskie ministerjum Austrji—lecz pod względem illustracji, najświeższy, 142-gi numer „Kłosów” odznacza się—szczególniej, arcy dowcipnie pomyślanym, a wykonanym z prawdziwie francuzkim humorem, szkicem p. L. Kunickiego, przedstawiającym wieczór tańcujący. Prawda, że szkic ten jest raczej karykaturą wieczoru, niż prawdziwem jego odtworzeniem—lecz wszelkie warunki dobrej karykatury, są tam zachowane: pełno charakteru, mnóstwo życia i ruchu, a już przepełno dowcipu, rozlał w tym szkicu zręczny i utalentowany ołówek p. Kunickiego, który przynajmniej na tem polu, z Kostrzewskim nawet walczyć może o lepsze.

W tym samym numerze „Kłosów”, spotykamy portret p. Leontyny z Żuczkowskich Halpertowej, sławnej niegdyś, a dotąd niezapomnianej artystki dramatycznej sceny warszawskiej. Pani Halpert, przedstawiona tu jest w kostiumie z roli Rity Hiszpanki, w której czarowała niegdyś i do najżywszego zapału przywodziła widzów. Artystki teraźniejsze dramatyki naszej, powinny dobrze wpatrzeć się w piękne rysy tego portretu; możeby im udało sia nabrać z rysów wielkiej aktorki natchnienia i zbadać z nich tajemnicę tej gry niezrównanej, jaką się ona odznaczała zawsze. W literackiej części tych obydwóch numerów „Kłosów”, odznacza się dowcipny często feljeton „Pokłosie” i dalszy ciąg wobornego przekładu „Bogów i ludzi”, w którym spotykamy znaną wprawdzie, lecz nie dość jasno stawianą dotąd, postać sławnego rzeźbiarza Benvenuto Cellini. Przekład „Burzy” Szekspira, nadaje wagę działowi poetycznemu, w którym dostrzegliśmy również, bardzo piękny i z talentem napisany Sonet Mirona „Z wiosennych melodji”.

„Opiekun Domowy” sprawił nam prawdziwą i przyjemną niespodziankę, zamieszczając w ostatnim numerze swoim, poemacik p. Franciszka Gumowskiego, p. t. „Pieśń z mojego życia”. Wprawdzie w samym sposobie pisania, w pomyśle i w ogólnej barwie tego poematu, jest wielkie pokrewieństwo, rzecby można prawie, naśladowanie utworów Adama Pługa— lecz za to w samem obrobieniu wiersza, spotykamy tu więcej może siły i męzkości, niż u tamtego poety. W poezji p. Gumowskiego, wieje często zdumiewająca świeżość uczuć i zarazem prześwieca w niej jasność, ten drogocenny, a tak rzadki przymiot w młodych poeatach. Opisując np. zawody uczuć swojego bohatera, poeta mówi:

„Ale co to, młode lata!
Czem tęsknota dla chłopaka?

ni książka w języku rusińskim pod tytułem: „Opis cesarstwa austrjackiego i krajów koronnych Galicji i Bukowiny". Tamże drukuje się powieść *Nie odpust a rozpust*. Cena 10 krajcarów.—Od niejakiego czasu bawi we Lwowie towarzystwo sztucznych jeźdźców Gitemana; daje ono przedstawienia w cyrku p. Leśniewicza, i oprócz zręcznych jeźdźców, gimnastyków chińskich i słonia uczonego, posiada także atletów, czyli tak zwanych herkulesów, odznaczających się nadzwyczajną zręcznością i siłą. Kilka dni temu, jeden z takich herkulesów zaproponował, czy kto z publiczności nie zechce o zakład zmierzyć się z nim. Wyzwanie to przyjął jeden z zuchów tutejszych, trudniący się w mieście Sinowodzku handlem orzechami, niejaki Wasilko Masny, chłop bardzo silnie zbudowany, barczysty i z długiemi włosami. Ten Wasilko Masny, wystąpiwszy na arenę, wszczął bez ceremonji walkę z panem herkulesem i powalił w jedną chwilę nietylko jego, lecz także drugiego jeszcze spółzawodnika, poczem obejrzał się po całym cyrku, jak gdyby wyzywając do walki innych takichże herkulesów. Licznie zgromadzona publiczność powitała Wasilka Masnego hucznemi oklaskami, i oprócz tego zaś dostał on cenę umówioną przy zakładzie.

* (Epilog ostatniej wojny). Nie tylko w Morawji, lecz także w Czechach, — piszą *Narodni Listy*, — zarządy cyrkułowe robią jeszcze poszukiwania co do *wołów* armji austrjackiej, utraconych podczas wojny zaprzeszłorocznej, po bitwie pod Königgrätzem. Lecz nie zdołano dotąd odszukać tych wołów. Namy pod ręką okólnik litografowany zarządu cyrkułowego śmichowskiego (Smichow—przedmieście Pragi) do reprezentacji gminnych. Najciekawszym ustępem tego okólnika jest następujący: „Podczas kampanji pruskiej, przy odwrocie wojsk austrjackich, utracona została znaczna liczba wołów, których nie zdołano potem odszukać. Niezbędną jest wiadomość, czy wojsko, nie zostawiło jakich wołów przy swem przejściu przez gminę? czy nie zajęto w gminie kilku wołów, jako do nikogo nienależących (sic!), i czy wojsko pruskie, przechodząc przez gminę, nie prowadziło z sobą jakichkolwiek wołów, zabranych armji austrjackiej?! Gminy zobowiązane zostają do złożenia swych raportów w ciągu ośmiu dni." Ten okólnik historyczny zaznaczony jest numerem 3,891 i podpisany przez barona Mallowica.

Prusy i Niemcy.

* (Zaprzeczenie). *Nordd. A. Z.* pisze pod datą 19-go b. m.: „Podług korespondencji z Wiednia, ogłoszonej w *Deutsche Allgemeine Z.*, pewien bankier frankfurcki miał jakoby zrobić rządowi austrjackiemu zwierzenie poufne, że hr. Bismarck wydał polecenie, ażeby prasa pruska nie przybierała na teraz postawy nieprzyjaznej przeciw nowemu projektowi finansowemu austrjackiemu, lecz ażeby poczekała, aż projekt ten uzyska moc prawa obowiązującego, poczem ma ona wystąpić przeciw niemu z całą siłą; pierwszy minister pruski chce jednocześnie kazać wykreślić papiery austrjackie z kurscetlów giełdy frankfurckiej. Takiej samej treści wiadomość podaną także została przez *Wiener neue Tageblatt*, które to pismo nadmienia jeszcze w następnym swym numerze, że powiadają, iż hr. Bismarck zamierza rozciągnąć tenże sam środek do kurscetlów giełdy berlińskiej. Trudno uwierzyć, ażeby za pomocą szerzenia tak niedorzecznych pogłosek, można było oddziaływać na sfery giełdowe, a pomimo to w korespondencji wiedeńskiej powiedziano, że wiadomość powyższa wywarła wpływ na kursa papierów rządowych austrjackich. Ażeby podobne wiadomości niedorzeczne mogły znaleźć gdziekolwiekbądź choćby najmniejszą wiarę, jest to tem niezrozumialsze, że niezapomniano jeszcze zapewne, iż nawet podczas wojny pomiędzy Prusami i Austrją, nie tamowano bynajmniej na giełdzie berlińskiej handlu papierami rządowemi austrjackiemi i nie przeszkadzano bynajmniej notowaniu ich kursu na tejże giełdzie. Słusznie przeto zapytać należy, kto może mieć interes w tem, ażeby szerzyć w chwili obecnej takie wieści tendencyjne, w celu skompromitowania istniejących na teraz dobrych stosunków pomiędzy Prusami i Austrją?"

* (Parlament północno-niemiecki.— Książę Napoleon.—Uroczystość chrzcin.— *Berlin, 18 go marca.* Donoszą urzędownie, że parlament, północno niemiecki, który ma zgromadzić się niezwłocznie, odbędzie dwie sesje, jedną przed świętami wielkanocnemi, drugą zaś po takowych. W przerwie pomiędzy temi dwiema sesjami, obradować będzie parlament celny. Król pruski stanie w obec tych reprezentantów Niemiec w charakterze protektora 30-u miljonów niemców północnych. *Prov. Corr.* powiada, że spodziewać się należy, iż potęga unitarna parlamentu północno - niemieckiego wywrze wpływ zbawienny na deputowanych Niemiec południowych do parlamentu celnego.—Książę Napoleon miał przywieść tu pogląd jasny na trwałe podstawy nowego położenia Niemiec północnych.— Uroczystość chrztu syna księcia następcy tronu pruskiego odbędzie się w przyszłą niedzielę, jako w 72-ą rocznicę urodzin króla. (*Cor. Hav. Bul.*)

Francja.

* (Broszura). *Paryż, 18 marca.* Wyszła dziś z druku broszura pod napisem: „Tytuły prawne dynastji napoleońskiej". W przedmowie powiedziano: Powziąwszy myśl ogłoszenia pisma, obejmującego zestawienie rozmaitych objawów woli narodu, zapomocą których ugruntowaną została, za dwóch rzeczypospolitych i za dwóch cesarstw, dynastja napoleońska. Zdaje się nam, że z tego doniosłego dla dziejów porównania, wyprowadzić można wielką naukę polityczną. Broszura daje porównanie pomiędzy Napoleonem I i Napoleonem III. Obaj oni ocalili Francję stojącą nad brzegiem przepaści, obaj powołani zostali przez lud, w trzech rozmaitych wydarzeniach, do najwyższej władzy. Trzydzieści miljonów kartek wyborczych, podpisanych przez lud francuzki, takie są tytuły prawne dynastji napoleońskiej! W chwili, w której konstytucja, ów traktat zasadniczy pomiędzy ludem i cesarzem, jest przedmiotem mniej lub więcej jawnych napaści i celem miotania się opozycji przedstawiającej koalicję wszystkich stronnictw, uznaliśmy za pożyteczne, postawić ją znowu przed oczyma publiczności i przypomnieć okoliczności, które towarzyszyły jej początkowi. Jeżeli podstawy tej konstytucji utrzymują się i nie mogą być zmienione inaczej, jak tylko na skutek głosowania ludu, to z drugiej strony, dzieło konstytucji nosi samo w sobie ulepszenie postępowe: jest ono zdolne do wydoskonalenia. Dekret z 24 listopada 1860 i list cesarski z 19 stycznia 1867 r. daly tego dowód. Przedmowa wyszczególnia rozmaite ważne środki, które uważać należy jako punkta, przez które cesarz przeszedł na drodze liberalnej, którą sobie obrał, i kończy się temi wyrazami: Wszystkie rozporządzenia zaznaczone są poniekąd znamieniem wewnętrznem tej konstytucji, która czyni zadosyć wszelkim wymaganiom wolności i która była w tym względzie innowacją również śmiałą, jak i płodną w owoce. W broszurze tej przedrukowane są, tak konstytucja z r. 1852, jak i wszelkie inne dokumenta, dotyczące dziejów konstytucyjnych cesarstwa. (*Wolffs T. B.*)

* (Ciało prawodawcze). *Paryż, 18 marca.* Na dzisiejszem posiedzeniu ciała prawodawczego przyjęty został, 191 głosami wrzeciw 31, artykuł 14 prawa o zgromadzeniach, dotyczący odraczania i wzbraniania zgromadzeń. Ponieważ artykuł 9-ty tego prawa odesłany został napowrót do komisji, przeto izba nie mogła jeszcze przystąpić do głosowania nad całem prawem. — Matthieu przeznaczony został na sprawozdawcę komisji w sprawie Kervéguen'a. (*Wolffs T. B.*)

* (Obóz w Chalons). Do obozu w Chalons zbiorą się w tym roku dla ćwiczeń dwa korpusy armij. Każdy z tych korpusów składać się będzie z trzech dywizji piechoty, jednej dywizji kawalerji i odpowiedniej siły artylerji. Pierwsza serja ćwiczeń rozpocznie się 1 maja, a ukończy 1 lipca; druga rozpocznie się 15 lipca, a ukończy 15 września. Zapewniają, że i w okolicach Tuluzy ma zebrać się dywizja piechoty i brygada kawalerji; jednakowoż pod tym względem nie postanowiono jeszcze nic pewnego. Nie wiadomo jeszcze, jakie pułki przeznaczone są do tego obozu. Każdy pochwali te środki, jeżeli rzeczywiście takowych chwyci się stanowczo ministerstwo wojny. Armja francuzka tem większym powinna oddawać się ćwiczeniom, im krótszym jest czas służenia pod bronią żołnierzy francuzkich. (*La Patr.*)

* (P. Outrey). *La Fr.* z dnia 19 marca pisze: Donosiliśmy już o blizkim wyjeździe p. Outrey do Japonji. Nowy poseł francuzki w tych oddalonych krajach, odpłynie w istocie wkrótce z Marsylji. Pan Outrey ma szczególniej na celu wyjednanie otwarcia portów japońskich nietylko dla handlu francuzkiego, ale i dla handlu wszystkich innych narodów europejskich. Ma on zająć się także najwłaściwi środkami dla poparcia handlu jedwabiem w stosunkach z fabrykami francuzkiemi, a głównie z fabryką lyońską. Dowiadujemy się, że układy te prowadzone będą za zgodą innych mocarstw.

Włochy i Rzym.

* (Margrabia Pepoli). Donoszą o nominacji margrabiego Pepoli na posła włoskiego przy rządzie austrjackim. Dwór wiedeński zapytany w tym względzie o zdanie, miał chętnie zgodzić się na wybór króla Wiktora Emanuela. Rząd francuzki nie może być obojętnym z powodu tej nominacji, gdyż znane są stosunki pokrewieństwa margrabiego Pepoli z rodziną cesarską. (*La Fr.*).

Turcja i ziemie słowiańskie.

* (Aresztowania). Gazeta *Wanderer* pisze: Dnia 20 lutego (3 marca), polacy przemieszkujący w niektórych miastach multańskich zostali aresztowani. Po przetrzymaniu ich w areszcie przez kilka godzin, oświadczono im, że mają opuścić terytorjum księztwa w ciągu dwóch tygodni, w przeciwnym zaś razie wydaleni zostaną przez policję. Środek ten rozciągnięty został nie tylko do wychodźców, lecz także do polaków, którzy przemieszkują w Rumunji od wielu lat za paszportami austrjackiemi.

Grecja.

* (Agitacja wyborcza). Zdaje się, że nigdzie parlamentaryzm nie znajduje tak wielkiej liczby zwolenników, jak obecnie w Grecji. Do *Allg Augs. Z.* piszą z Aten, że panuje tam teraz prawdziwa manja

---

Chociaż serce gdzieś utata,
Duch silniejszy od dębczaka.
Choć cię oczko czyjeś pali,
Choć westchnieniem pierś rozdymasz,
Młody jesteś—więc ze stali,
Czoło w górę—a wytrzymasz".

Nie mamy miejsca na przytoczenie innych jeszcze bardzo ładnych ustępów, w które obfituje poemat p. Gumowskiego — wróżym jednak autorowi świetną przyszłość—jeżeli jej sam zwichnięciem kierunku i ostudzeniem ducha nie zepsuje.

Raz tylko dotąd wspomnieliśmy o „Kronice Rodzinnej, dwutygodniku, wychodzącym pod redakcją pani Borkowskiej.—Pismo to niedawno założone, odznacza się widoczną starannością redakcji i umiejętnym wyborem artykułów. W numerze 12-ym „Rodziny", w dokończeniu artykułu p. Ed. Stawiskiego „Improwizacje i improwizatorowie", napisanego dobrze i wyczerpującego, choć nie zbyt głęboko, przedmiot obrany, spotykamy ocenienie Deotymy, jako improwizatorki. Ocenienie to dość pochlebne, lecz nie dość określające całą istotę talentu tej znakomitej poetki. Zapewne—już w samych improwizacjach Deotymy, jest ta piękna, marmurowa architektonika wiersza i blask kolorów świetnych—lecz jej utwory obmyślane i napisane, jak się wyraża p. Stawiski, „w cichości i ukryciu", są daleko wyższej wartości i trwałość ich w literaturze zapewniona, silniej. „Wojna Olbrzymów" i w ogóle, całe dzieło, w którem ten poetyczny rapsod ducha się mieści—dowodzą tego wymownie.—„Izraelita" w 11-ym numerze, wziął za przedmiot do wstępnego artykułu, Dwa zabójstwa, popełnione nie dawno przez jednego z starozakonnych w Warszawie. Oburza się on z zapałem na mordercę, który według jego mniemania, odarł żydów z dotychczasowej, a słusznej o nich opinji, że się nie tylko rozlewem, lecz nawet widokiem krwi brzydzą i trwożą. Współczując zupełnie temu oburzeniu „Izraelity", mniemamy jednak, iż w tutejszych aktach kryminalnych, znajdzie się pewna liczba faktów, zaprzeczających tak radykalnemu wstrętowi żydów do krwi przelewu—nie lepsi oni w tem, od innych pokoleń, skoro tylko z ludzi uczciwych, staną się zbrodniarzami. Prawda, że fakt przytoczonego zabójstwa, wychodzi za kres zwykłego, gościńcowego rozboju, lecz świadczy jedynie, że ludzie nieoświeceni wiarą i nauką, stają się często niewolnikami brudnych namiętności, prowadzących zawsze do zbrodni tylko.

„Kurjer Codzienny", wystąpił i w tym roku z wierszowanem powinszowaniem, dla Józefów i Józefin, solenizantów dnia 19 go b. m. Nie ubliżając szanownym imiennikom i imienniczkom tego patrona—pytamy się, dla czego jednak „Kurjer Codzienny", tak ich wyróżnia od wszystkich innych, nie mniej może wartych ludzi—i dla czego nie pisuje poematów powinszowalnych dla Wojciechów, Bartłomiejów, Maciejów, Stanisławów lub Urszul, Jagnieszek i innych solenizantów, w dniu ich imienin? Wyraźne to ubliżenie dla ogółu czytelników „Kurjera". Może takie wyróżnienie pochodzi z powodu największej liczby solenizantów tego imienia u nas... ależ w takich rzeczach liczba nic nie znaczy, a jakość raczej—chyba że Józefowie i Józefiny warszawscy, sucie od Ignacych, Maciejów i t. d. obchodzą uroczystość swojego patrona! Ale najważniejszym z artykułów, jakie spotkaliśmy w najnowszych numerach „Kurjera Codziennego", jest odezwa jednego z korespondentów, zalecająca wszystkim pragnącym żyć długo i zdrowo, sypiać głową do bieguna północnego. Nie badając, o ile prawdy jest w takiej dziwacznej suppozycji—ośmielimy się tu jedynie zrobić „pokorną uwagę", że systemat ten nie może być zaaplikowanym do ludzi niespokojny sen mających. ani do takich, którzy już np. przez lat 80 sypiając—nie głową do bieguna... ciesząą się przecież przewybornem zdrowiem. *Al.*

w dążności do osiągnięcia wyboru na deputowanych. Tak naprzykład, w samych Atenach, które mają wybrać tylko 5 deputowanych, stawiło się do nowych wyborów 50 kandydatów, w okręgu zaś wiejskim Chalkis, który ma wybrać 4 deputowanych, liczba kandydatów wynosi 26. Obok tego, każdy z kandydatów dąży gorliwie do osiągnięcia swego zamiaru. Z Aten rozsyłani są po całej prowincji Attyce apostołowie, których jedynem zadaniem jest wychwalać na wszystkie sposoby swoich kandydatów i potępiać przeciwników pod względem tak społecznym jak i politycznym. Przy tej sposobności stosowane są wszystkie wybiegi intryg i oszczerstwa, ogłaszane są bjografje i szczegóły z życia, które stanowiły zwykle tajemnicę ściśle przestrzeganą. Nawet fotografje służą do celów politycznych. Kandydaci, którzy obawiają się, że ich zasługi polityczne nie są dość przytomne w pamięci ich wyborców, rozsyłają na wszystkie strony swe portrety fotografowane i nawet na listach wyborczych, rozdawanych wyborcom, znajduje się, obok nazwiska kandydata, jego portret, dobrze lub źle wykonany, ażeby nie pozostawić żadnej wątpliwości co do tożsamości osoby. Okazuje się ztąd, że jak we wszystkich innych rzeczach, tak i w agitacji wyborczej, grecy usiłują być klasycznymi. (*Nordd. A. Z.*)

Niderlandy.

* (Statki pancerne). Rząd niderlandzki rozwija w tych czasach wielką działalność około zaopatrzenia swej floty w statki pancerne. Cztery tygodnie temu, minitor *Tiger* opuścił warsztaty panów Napiera i syna w Govan, na północo-zachód od Glasgowa, przy ujściu rzeki Clyde; w zeszłym zaś tygodniu inny, tamże zbudowany dla rządu niderlandzkiego statek pancerny, *Büffel*, spuszczony został z warsztatów. Pismo glasgowskie *Weekly Herald* chwali wyborną budowę tego nowego okrętu, mającego 1,473 tonn objemu, 205 stóp długości, 40 stóp szerokości i 24 stopy głębokości, i zaopatrzonego po bokach w pancerz żelazny 6-u caligrubości. Okręt *Büffel* ma w swojej wieży dwa działa Armstronga kalibru 300-funtowego, oraz na pokładzie głównym 4 działa mniejszego kalibru. W mowie, którą p. Raelte, konsul niderlandzki, miał na uroczystości urzędowej na cześć tego wydarzenia, uznał on za stosowne dać zapewnienie, że wszystkie te nowe nabytki marynarki wojennej niderlandzkiej mają na widoku jedynie cele obronne. (*Nordd. A. Z.*).

Ameryka.

* (Proces przeciw prezydentowi.—Rozruchy). *Nowy Jork, 7 marca.* Wszyscy członkowie senatu złożyli, w charaterze sędziów w sprawie oskarżenia prezydenta Johnsona, przysięgę na bezstronność.—Pomiędzy wychodźcami niemieckimi i irlandzkimi przyszło w Ward-Island do krwawego zajścia, które zakończyło się kilku silnemi zranieniami. (*Wolffs T. B.*)

Korespondencja Dziennika Warszawskiego

Lwów, 3 (15) marca.

Wojowniczy duch polonofilów.— Konsulat ruski dla Galicji.—Wyjazd hr. Gołuchowskiego.

Cała falanga delegatów, ajentów, dziennikarzy i t. p. stuletnich kozłów ofiarnych polskich, występuje obecnie arcywojowniczo, i to w chwili, kiedy żadne mocarstwo zakłócenia obecnego pokoju sobie nie życzy, a wspólne ministerstwo austrjackie przy debatach w delegacji nad podwyższeniem ilości nowych karabinów, jak najuroczyściej zapewnia o zamiarach pokojowych. Pisałem wam, że polonofile chcą koniecznie jakimkolwiek kosztem popchnąć Austrję do wojny z Rosją, a twierdzenie to moje poparł obecnie otwarcie delegat Ziemiałkowski, wnosząc, by wymaganej na sprawienie dalszych 75,000 nowych karabinów kwoty nie obcinać, uzasadniając wniosek swój dawno oklepaną zwrotką polonofilów, że Austrja jest zagrożoną przez Moskwę (sic)! Poczciwy p. Florjan myślał, że tak tanim kosztem zdoła zamydlić oczy niemcom; tymczasem jak się to spodziewać było można, wniosek upadł, a dziennikarstwo wiedeńskie słusznie z tego powodu uderza na polonofilów, przypisując im w podobnych wnioskach popieranie ich partykularnych celów, a stawieniem takowych narażanie pokoju Austrji. Snać niemcy nie znają jeszcze dobrze naszej polonji, bo pytam się, kiedy to polacy myśleli a przynajmniej marzyli o wielkości lub całości Austrji od stuletniego prawie pod jej panowaniem zostawania? Kiedy, pytam, myśleli oni przynajmniej o równouprawnieniu innych narodowości w Austrji? Czy rusini galicyjscy nie dają ludom Austrji dość żywego obrazu, ażeby o robotach polonji się przekonać?

Z zupełnie wiarogodnego źródła dowiaduję się, że konsulat ruski dla Galicji, już w bardzo krótkim czasie przeniesionym zostaje ostatecznie z Brodów do Lwowa. Przekonano się przecież, że Lwów jako stolica królestwa Galicji i Lodomerji, tak samo potrzebuje konsulatu ruskiego, jak Warszawa austrjackiego.

W tych dniach wyjeżdża hr. namiestnik do Wiednia, w celu narad nad projektem nowej organizacji i oddzielenia szkoły od kościoła. *Y.*

Z powodu rewizji taryfy celnej.

(*Dokończenie*, patrz N. 56).

„2) Mocne trunki przywożone w beczkach, jako to: rum, arak, koniak i t. p., w ostatnim czasie zmniejszały się w przywozie i dochód ceny z tej pozycji upadał. I co do tej pozycji, zdania w komisji taryfowej były rozdwojone, a część członków (większość) obstaje za zniżeniem cła z 8 rs. 52 kop. do rs. 6, druga za utrzymaniem teraźniejszego cła. Strata na obniżeniu cła obliczona jest na 50,000 rs. i większość mniema, że po obniżeniu cła, ruska publiczność zamiast 20,000 wiader (wiadro prawie się równa 1 pudowi brutto), po tańszej cenie będzie wypijała do 30,000 i więcej, a zatem dochód się nie zmieni. Może być tak, a może wypiją i więcej, dla tego, że suma 20,000 i 30,000 wiader, w ogóle jest nieznaczna, a obniżenie cła może przyczynić się do zmniejszenia o 15 kop. na butelce ceny koniaku i rumu średnich gatunków (niższych nie przywożą). Za to mniejszość sądzi, że zmniejszenie przywozu wyłącznie pochodzi od upowszechnienia fabrykacji rumu i koniaku z naszego domowego spirytusu i że zmniejszenie cła nie może powiększyć przywozu, a jeżeli powiększy go, to ze szkodą dochodu akcyznego. I to być może, a wybór pomiędzy dwoma zdaniami dość jest trudny; zdaje nam się, że jeżeli wybór trudny, to lepiej pozostać przy dawnem. Najpewniej, że w jednym i drugim wypadku dochód będzie upadał, a zjawiska tego nie można uważać za zbyt smutne, tembardziej, że opiera się na konsumcji przedmiotu, nie stanowiącego osobnej potrzeby.

„Za to kwestja cła od wina, przywożonego w beczkach, jest kwestją pierwszej wagi, i słusznie przyciągnęła uwagę komisji. Kwestja win była wypracowana przez komisję wszechstronnie i bardzo sumiennie. Wszystkie strony sprawy rozstrząśnięto i wzięto pod rozwagę, i były przedmiotem długich i ciekawych sporów. Osobna komisja biegłych przygotowała tę kwestję, a samo jej roztrząśnięcie wnosząc z obszernego sprawozdania w protokóle, zajęło nie mało czasu. Przywozu i konsumcji zagranicznych win, nie wyrzekną się prawdopodobnie i najgorliwsi patrjoci, a na zastąpienie ich podrobieniem z rodzinnego spirytusu, chyba nie zgodzi się nawet najzaciętszy protekcjonista, tymczasem zaś Rosja za wina płaci rocznie ogromne sumy i konsumuje przeszło 500,000 pudów brutto, to jest za kilka miljonów rs. i szampańskiego (także za kilka miljonów). Cło od win w beczkach wpływa rocznie do 1,150,000 rs.

„Przywóz win zagranicznych także znacznie się zmniejszył od 1851 roku. W trzechleciu od 1851 do 1853 r. przywóz wynosił 900,000 pudów; od 1859 do 1861 r. spadł na 640,000 pudów, a obecnie wynosi tylko 500,000 pudów. Dochód celny zmniejszył się przeszło o jedną trzecią część, to jest prawie o rsr. 600,000.

„Wyszukując przyczyn takiego zmniejszenia, komisja taryfowa znalazła wiele faktów objaśniających zmniejszenie się konsumcji zagranicznych win w Rosji. W liczbie tych faktów, szczególnie wystawia podrożenie wina za granicą, w skutku choroby winnych latorośli (*), rozwój fabrykacji wina w Besarabji, Krymie i na Kaukazie, rozwój podrabiania zagranicznych win wewnątrz Rosji za pomocą kizlarki, czyhira, spirytusu, sandału i tym podobnych rzeczy przywiązywanych do tanich win krymskich i kaukazkich, upowszechnienie wszędzie naliwek owocowych i dobrych wódek, w skutku zniesienia odkupów, i nakoniec moralną wstrzemięźliwość średnich i wyższych klas, w skutku ekonomicznego rozwoju i powszechnego braku pieniędzy. O ile ostatnia okoliczność miała wpływu, nie wiemy, lecz wiemy z powodu jej roztrząsania, było wiele wrzawy w gazetach, ponieważ dała powód do najdziwniejszych komentarzy. Ze wszystkich przytoczonych przyczyn, najgłówniejszą jest niezawodnie, rozwój ruskiej fabrykacji wina, która, jak pokazuje się z danych przytoczonych w protokóle komisji taryfowej, podwoiła się w ciągu 10 lat i wynosi 3 miljony wiader dla wewnętrznej konsumcji i dla fabrykacji win francuzkich i hiszpańskich w Jarosławiu, Niższym Nowogrodzie, Kaszynie i innych wielkoruskich *winnicowych* miejscowościach. Przy takiem współzawodnictwie niezawodnie wielu mimowoli zaczęło zastępować Xeres zagraniczny przez jarosławski i prawdziwy Lafitte zfabrykowany przez z kizlarskiego i krymskiego, a wielu (wewnątrz cesarstwa) zastąpili sprowadzanie win zagranicznych, przez kupowanie prawdziwych ruskich win. W każdym razie pewnem jest to, że nasze południowe wina mają niewątpliwy wpływ na ilość konsumcji zagranicznych i że powstrzymanie dalszego upadku tych ostatnich za pomocą środków celnych, jest dość trudnem.

„Trzy zdania wypowiedziane były w komisji z powodu kwestji win. Pierwsze (popierane zresztą tylko przez jednego członka) proponuje naprawić rzecz (pod względem fiskalnym), za pomocą zniżenia cła od win greckich i mołdawańskich, które do 1857 r. płaciły tylko 1 rs. 45 kop. od puda, a po zrównaniu ich cła z innemi winami, przestały prawie zupełnie być przywożonemi. Znaczyłoby to rozróżniać cło według narodowości, i niezawodnie byłoby niesłusznem względem Francji i Hiszpanji, które oddawna starają się o zniżenie cła od ich głównych produktów. Oprócz tego, otworzyło by to drogę do nadużyć. Nie mówimy o niebezpieczeństwie dla naszej południowej fabrykacji win, dla tego, że z danych przytoczonych przez komisję taryfową, jawnie się okazuje, że przy cle 1 rs. 50 kop., ani bessarabskie ani krymskie wina, nie potrzebują obawiać się współzawodnictw greckich i mołdawiańskich win i że śmiało mogą z niemi wytrzymać konkurencję.

„Drugie zdanie (13 członków) uważało za jedyny środek do powstrzymania dalszego upadku dochodu od wina, zniżenie cła z 2 rs. 30 kop. do 1 rs. 50 kop. Przytem dochód skarbu w pierwszej chwili może zmniejszyłby się o 400,000 rs., a dla poprawienia rzeczy, potrzeba aby przywóz zwiększył się o połowę stosunkowo do obecnego przywozu, to jest o 250,000 pudów. Z polityczno-ekonomicznego stanowiska, powiększenie przywozu w skutku obniżenia cła może być prawdopodobnem, lecz w praktyce chyba nie można liczyć na takie powiększenie przywozu, przynajmniej w krótkim czasie. Strata 400,000 rs. to nie żarty, i zdaje się nam, że jakkolwiek pożądanem jest stanienie win i upowszechnienie ich konsumcji na północy, nadzieje komisji taryfowej, według wszelkiego prawdopodobieństwa, pozostaną próżnemi. Z tych samych względów, sześciu członków komisji trzymało się trzeciego zdania,—najprostszego — to jest utrzymania obecnego cła bez zmiany.

„Wszystkie trzy zdania były bronione z wielką zręcznością, w skutku czego protokuł komisji zawiera wiele ciekawych faktów i uwag, których przytoczyć nie możemy dla braku miejsca.

„Od porteru, piwa, ale i t. p., opłacające ogromne cło, 2 rs. 64 kop. od puda i 22 kop. od butelki, większość komisji zamierza obniżyć cło więcej niż o połowę, to jest do 1 rs. od piwa i do 10 kop. od butelki. Obniżenie takie nastąpiło w obec tego, że sami biegli (w tej liczbie pp. Kazalet i Kokorew), nagląco wykazywali nietylko niepotrzebę protekcji dla ruskiej fabrykacji piwa, lecz i stanowczą szkodę, wynikającą z tego, że publiczność ma tak mało sposobności pić dobre gatunki piwa, i jeszcze w nim, że tak powiemy, nie zagustowała. Obaj biegli utrzymywali, że im więcej będzie przywożone piwa z zagranicy, tem więcej znajdą oni konsumentów ruskiego piwa. Był, powiadają, i inny biegły, który naiwnie oświadczył, że gdyby wcale nie przywożono porteru z zagranicy, za ruski możnaby brać po 1 rs. za butelkę. Widać ten argument pododał się deputatom moskiewskiemu i włodzimierskiemu, gdyż złożyli osobne zdanie, w którem bronią utrzymania obecnego wysokiego cła, w stosunku 100 i 150% do ceny towaru.

„W skutku obniżenia cła od porteru i piwa, przywóz tych produktów, koniecznie musi się powiększyć w bardzo znacznym stopniu, i według wszelkiego prawdopodobieństwa, pokryje z przewyżką deficyt w dochodzie celnym, obliczony na 90,000 rs.

„Cło od tytoniu, uwarunkowywa się w części ist-
nieniem u nas wewnętrznej akcyzy od tego przedmio-
tu powszechnej konsumcji. Widocznie dla zabezpie-
czenia wewnętrznej akcyzy, protekcji ruskiej produk-
cji tytoniu (bardzo znacznej) i dla utrzymania docho-
du skarbu, należałoby nie ruszać tego cła, lecz z pro-
tokułu komisji taryfowej przekonywamy się, że o ob-
niżenie cła od tytoniu w liściach, proszą sami fabry-
kanci wyrobów tytuniowych. Okazuje się, że drogi ty-
toń zagraniczny potrzebny jest do mięszania go z ru-
skim, który dzięki temu przymięszaniu sprzedaje się
drożej i w większej ilości. W skutku obniżenia obe-
cnego cła z 6 rs. 60 kop. do 4 rs. 40 kop. skarb traci

(*) Średnia cena hektolitra wina we Francji, wynosiła:

Od	1848	dó	1851	roku	27 fran.	81 cent.
„	1852	„	1854	„	40 „	35 „
„	1855	„	1857	„	62 „	70 „

250,000 rs., lecz biegli mniemali, że niedobór ten z czasem się wynagrodzi, tak w skutku powiększenia przywozu, jak i w skutku powiększenia wpływu akcyzy wewnętrznej, a dla tego komisja zdecydowała się uczynić tę ofiarę, w widokach powiększenia sprzedaży ruskiego tytoniu."

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

* (T y d z i e ń t a r g o w y). Srednie ceny głównych artykułów żywności na targach warszawskich w tygodniu bieżącym, były następujące: *co do chleba*: razowego funt kop. 3, pytlowego kop. 4, stołowego kop. 6, bułka za kop. 1 ważyła: ordynaryjne od zoł. 12 — 15, poznańskie od 10 — 12, montowe od 9 —11; — *co do mięsa w jatkach rzeźniczych*: wołowe w częściach zadnich funt kop. 11, w częściach przednich kop. 9, polędwicy funt kop. 18, słoniny świeżej kop. 20, solonej kop. 22, wieprzowiny ze skórą k. $12\frac{1}{2}$, bez skóry kop. $11\frac{1}{2}$, cielęciny w ćwiartkach zadnich kop. 10, w przednich kop. 9, łoju kop. 12, sadła świeżego kop. $22\frac{1}{2}$. Takież mięso sprzedawane bywa o kop. 1 taniej na funcie na wozach po niektórych ulicach i placach targowych. — *Co do nabiału*: masła świeżego funt k. $37\frac{1}{2}$, solonego kop. 30, śmietany kwarta kop. 25, ser krowi większy kop. 20, mniejszy kop. 15, twaróg kop. 6, jaj kopa rsr. 1; — *co do drobiu*: kura stara kop. 65, kurczę kop. 40, kaczka kop. 50, gęś tuczona rsr. 1 kop. 20, indyk rs. 2 k. 25, indyczka rs. 1 k. 50, pularda kop. 50, kapłon kop. 70, prosię k. 90;—*co do zwierzyny:* sarna rs. 11, jarząbków para rs. 1, kuropatw para rs. 1, kwiczołów para kop. 18, zając rubel sr. 1 kop. 5, cietrzewi para rs. 1 kop. 8; — *co do ogrodowizny:* sałaty cykorji blacik kop. $7\frac{1}{2}$, roszponki blacik kop. 6, szczypiorku pęczek kop. 6, sałaty zwycz. blacik kop. 15, szczawiu blacik kop. 10, marchwi ćwierć k. 55, buraków kop. 50, brukwi kop. 50, kartofli garniec kop. $7\frac{1}{2}$, kapusty zwyczajnej główka k. $3\frac{1}{2}$, włoskiej kop. 5, niebieskiej kop. 6, selerów mendel kop. 30, porów kop. 6, pietruszki wiązka kop. 10, chrzanu wiązka k. 10, cebuli garniec kop. 15; cebuli funt k. $3\frac{1}{2}$, czosnku główka kop. 1; — *co do legumin*: mąki najpiękniejszej funt kop. 9, średniej kop. 7, ordynaryjnej kop. 6, kaszy krakowskiej drobnej kwarta kop. 10, jaglanej kop. 7. perłowej pięknej k. $12\frac{1}{2}$, zwyczajnej kop. 10, gryczanej k. $6\frac{1}{2}$, jęczmiennej kop. 5, grochu szablastego kwarta kop. 7, okrągłego kop. 5, grzybów suszonych funt od kop. 50 do 90; — *co do ryb żywych*: szczupaka funt kop. 30, karpia i lina kop. $22\frac{1}{2}$, karasia i okonia k. 20; *co do ryb śniętych*: szczupaka i leszcza kop. 15, lina i karasia kop. 14, okonia i sandacza kop. 12, summa kop. $22\frac{1}{2}$, sielawek kop. 15, drobnych rybek funt kop. $7\frac{1}{2}$.

* Wyszył z druku Nr. 142 *Kłosów*, Nr. 12 (Serji II-ej) *Tygodnika Ilustrowanego*, Nr. 272 *Wędrowca*, Nr. 11 *Tygodnika Mód*, Nr. 11 *Przyjaciela Dzieci*, Nr. 11 *Bluszczu*, Nr. 11 *Opiekuna Domowego*, Nr. 11 *Zorzy*, Nr. 11 *Gazety Rolniczej*, Nr. 37 *Gazety Lekarskiej*, Nr. 18 *Kliniki*, Nr. 10 *Przeglądu Katolickiego*, Nr. 12 *Izraelity*, Nr. 11 *Merkurego*, Nr. 12 *Kroniki Rodzinnej*.

Warszawa, dnia 9 (21) Marca.

Kalendarz.

W sobotę, 21 marca,—św. Benedykta opata.—Słońce wsch. o godz. 6 min. 3; zach. o godz. 6 min. 12.

W niedzielę, 22 marca, — śśw. Pawła bisk. i Oktawjana.—Słońce wsch. o godz. 6 min. 1; zach. o godz. 6 min. 14.

Stan pogody.

Dziś z rana — 1°0, R.

Wczoraj.	o godz. 6 z rana.	o godz. 4 po poł.
Barometr w milimetrach	753.3	753.1
Termometr Reaum	— 4°1	+ 3°0
Stan nieba	pogodny	nap. pogodn.

Największe ciepło + 3°7, R. Największe zimno — 4°2 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 6 cali 2.

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, w sobotę, (ostatni raz), opera w 4 ch aktach, **Don Giovanni (Don Zuan)**, z muzyką Mozarta, przez artystów włoskich; abonament N. 18 lit. A.—Osoby: Don Giovanni — p. *Rota*; Komandor— p. *Borkowski*; Donna Anna jego córka —pani *Zacchi-Giovannoni;* Don Ottavio jej narzeczony — p. *Corsi*; Donna Elwira—panna *Hasselmans*; Leporello służący Don Giovanniego—p. *Bossi*; Mazetto wieśniak—p. *Kozieradzki*; Zerlina jego narzeczona — pani *Volpini*. — Zacznie się o godzinie wpół do 8-ej.— *Jutro*, w niedzielę, opera **Biała dama**. — *Wczoraj*, w piątek, dawano operę **Gli Ugonoti (Hugonoci)**, przez artystów włoskich, było osób 388.

TEATR ROZMAITOŚCI. - *Dziś*, w sobotę, komedja w 1-m akcie, **On będzie moim**.—Osoby: Mącki, obywatel ziemski—p. *Ostoowski;* Irena jego córka—pani *Bakałowicz;* Paulina jego siostrzenica— panna *Łapińska*; Juljan młody inżynier—p. *Tatarkiewicz;* — komedja w 1 akcie, **Stara Panna**.— Pan Bazyli, emeryt wdowiec— p. *Żółkowski;* Celestyna—panna *Figarska*, Helena — pani *Borkowska*— (obydwie jego córki); Adam adwokat—p. *Swieszewski;* Gustaw młody malarz, przyjaciel Adama — p. *Piasecki;* Służący Gustawa —p. *Jejde*; — monodram **Chcesz się żenić**.—Osoby: Czesław dojrzały kawaler—p. *Chomiński;* Rózia (za sceną)— panna *Rybicka*.—*Jutro*, w niedzielę, komedja **Stara Panna**; obrazek **Przed sniadaniem**; komedja **Nic bez przyczyny**. — *Wczoraj*, w piątek, dawano komedję **Morderca**; komedjo-operę **Portrety kochanka i męża**; krotochwilę **37 sous Pana Montaudouin**, było osób 332.

W SALACH REDUTOWYCH. —*Jutro*, w niedzielę, **Koncert** pp. Rota, Corsi i Bossi.—Początek o godzinie 1-ej z południa.

W SALI RESURSY OBYWATELSKIEJ. —*Jutro*, w niedzielę, **Koncert orkiestry warszawskiej**, pod dyrekcją pp. Lewandowskiego i Kuhne.- Program: Marsz Lewandowskiego; Künstler-Traüme, walce Heinsdorfa; Uwertura z op. „Nabuchodonozor" Verdiego; Kadrille z op. „Faust" (1-y raz), Straussa; Polonez solowy na violonczeli (wyk. p. Szulc), Dobrzyńskiego; Ständchen, Hertla; Potpourri z op. „Rigoleto" Verdiego; Mazur sielankowy, Małgockiego; Czardas (na żądanie), Schehenego; Romans z op. „Maritana" (wyk. p. Kuhne), Wallacego; Uwertura z op. „Gustaw" Aubera; Galop, Straussa. — Początek o godzinie 4-ej. — Cena wejścia kop. 20.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie*, od godziny 10 z rana do wieczora.—Cena wejścia kop. 15; w niedziele zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZÓW i STAROŻYTNOSCI p. Sulatyckiego (na Podwalu w domu Dyzmańskich). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do 4 po południu. — Cena wejścia kop. 10.

W B. ALKAZARZE (przy ulicy Królewskiej w domu Grodzickiego). —*Dziś i codziennie*, przedstawienie trupy **spiewaków niemieckich**, pod dyrekcją p. Plambecka.—Początek o godzinie 7.

NA NALEWKACH, w nowo urządzonym i ogrzanym budynku. — *Codziennie*, od godziny 9-ej z rana do 8-ej wieczorem, — **WIELKA MENAZERJA P. Heidenreicha**, *z olbrzymiemi lwami i familją tygrysów*, — otwartą będzie *jeszcze tylko krótki czas* na Nalewkach. — Co środa i sobota dla studentów i wojskowych niższych stopni, ustanawia się połowa ceny na wszystkie miejsca.— Karmienie i tresowanie zwierząt o bywać się będzie codzień o godzinie 4-ej po południu i o godz. 7-ej wieczór. — Ceny miejsc: 1-e miejsce 30 kop., 5 dla szpitali; 2-e miejsce 20 kop., 3 cie miejsce 10 kop. Dzieci do lat 10, płacą na 1-sze i 2-gie miejsce połowę. — *Wczoraj*, było osób 158.

NA NALEWKACH.—*Codziennie*, dwa przedstawienia **Teatru mechanicznego** p. Tarwitha.—Początek 1-go o godzinie 5-ej; drugiego o godz. 7-ej.— *Wczoraj*, było osób 140.

NA PLACU NALEWEK. — *Codziennie* PANORAMA **Mikroskopów**.

* Przyjechali do Warszawy: jenerał - majorowie: *Szestakow*, z Brześcia; *Mielnicki*, z Petersburga; *Anuczyn*, z Radomia; rzeczywisty radca stanu *Korzybski*, z Wilna; szambelan dworu J. C. M. *Starzeński*, z Wilna;—wyjechał: jenerał-major *Szestakow*, do Petersburga.

* W dniu wczorajszym przyjechało koleją żel. warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 344, wyjechało osób 528; — koleją żel. warsz.-petersb. przyjechało osób 125, wyjechało osób 123; — koleją żelazną warsz.-teresp. przyjechało osób 185, wyjechało osób 173; —w ogóle przyjechało osób 721, w tej liczbie z zagranicy 37, wyjechało osób 761, w tej liczbie za granicę 33.

* Dnia 8 (20) b. m., chorych w 8-iu cywilnych szpitalach: przybyło 67, wyzdrowiało 50, umarło 15, pozostało 1981 (męczyzn 947, kobiet 1034), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 197, kobiet 184.

* W dniu 8 (20) bież. mies. i roku, **urodziło się**: *chrześcjan*: płci męzkiej 2, płci żeńskiej 4; *starozakonnych*: płci męzkiej —, płci żeńskiej —, razem 6; — **zawarło śluby małżeńskie**: par: *chrześcjan*: 2, *starozakonnych*: 1; —**zmarło**: *chrześcjan*: płci męzkiej 3, żeńskiej 6, *starozakonnych*: płci męzkiej 6, płci żeńskiej 6, razem 21.

Ceny targowe.

dnia 8 (20) Marca 1868 roku.

RODZAJ PRODUKTÓW	Czetwert rsr.	kop.	Korzec od — do ruble sr.	i kopiejki		
Pszenica	16	8	7	50	10	5
Żyto	11	4	6	75	6	90
Jęczmień	8	64	5	10	5	40
Owies	5	60	3	$37\frac{1}{2}$	3	50
Groch polny	—	—	—	—	—	—
Kartofle	3	60	2	10	2	25

Pud siana od kop. 30 — 35 Pud słomy od kop. 20 — $22\frac{1}{2}$.
Dowozy: Pszenicy 200; Żyta 286; Jęczmienia 57; Owsa 343 czetwerti.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

dnia, 9 (21) Marca 1868r.

MONETY.	Żądano Rs.	K.	Płacono Rs.	K.
Pół-Imperjały Rosyjskie			—	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne	—	—	—	—
Frydrychsdory Pruskie	—	—	—	—
Pruski Kurant za 100 tal.	—	—	—	—
PAPIERY. (bez wartości kuponu)				
Obligi Skarbu za rs. 100	—	—	74	67
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100		—	—	—
Obligacje Cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę	—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. Cząst. lit. A po złp. 300 za sztukę	—	—		—
Lit. B po złp. 200 za sztukę z kupnem.	—	—	—	—
„ „ „ bez kuponu	—	—		
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1éj za rs. 10	82	67	82	33
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs.100*)	72	67	72	33
Listy likwidacyjne za rs. 100*)	61	-	60	17
Dowody Kom. Centr. Likwid. za rs. 100 Rs		—	—	—
5 pożyczka rossij. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100	—	—	—	—
6 pożyczka rossij. Stiglitza z r. 1855 za rs. 10	—	—		—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860, za rs. 100		—	81	50
Metaliki Lutowe za rs. 100	—	-	100	—
„ Sierpniowe za rs. 10	—	—	100	17
Rosyjska pożycz. prem. z 1865 rs. 100	122	50		
„ „ „ 1866 „ 100	119	50	118	50
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego drug żelaznych rs. 125	—	—	—	—
Obligacje Główn. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank. 2000 za. rs. 100		—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.- Wied, za sztukę	64	—	63	—
Obligacje Drogi Żel. War. W. po frank 500 za szt.	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej za rs. 100	55	67	55	17
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100		—	—	—
Akcje Drgi Żel. Warsz. -Terespolskiej za rs. 100	81	10	80	50
Obligacie Kolei Żel-War, Terespol.	84	50		—
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100	76	50	76	—

WEXLE.

		Termin	Żądano Rs.	K.	Płacono Rs.	K.
Berlin	100 Tal.	2 m.	106	80	106	65
„	„ „	k. t.	106	65	106	35
Wrocław	„	2 m.	—	—	—	
Gdańsk	„ „	2 m.	—	—	—	—
Hamburg	300 B. Mk.	2 m.	—	—		—
Londyn	1 Ft. St.	3 m.	7	$32\frac{1}{2}$	[illegible]	
Paryż	300 Frank.	2 m.	87	60	—	
Wiedeń	150 Zł. W. A	2 m.	94	80		—
Petersburg	100 Rsr.	1 m.	99	25	99	—
„	„ „	k. t.	103	17	100	
Moskwa	„ „	1 m.				
„	„ „ „	k. t.	—			—

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych....... rs. k. $98\frac{8}{9}$
* „ „ od Listów Likwidacyinych rs. 1 k. $23\frac{1}{3}$

KURSA TELEGRAFICZNE.

AJENTURY RUDOLFA OKRĘT

Petersburg, dnia 8 (20) Marca 1868 r.

	za rrs
Weksle na Londyn 3 mies.	$32\frac{5}{8}\frac{7}{8}$
„ Hamburg „	$29\frac{5}{8}$
„ Amszterdam „	$162\frac{3}{4}$
„ Paryż	$344\frac{1}{4}$
„ Berlin 15 dni za 100 Rs	—
5-ta Pożyczka Stieglitza	—
6-ta „ „	-
7-ma „ Rothschilda	—
1-za „ Premjowa z r. 1864	$122\frac{1}{2}$
2-ga „ „ z r. 1866	$119\frac{3}{4}$
5% Bilety Bankowe	$82\frac{3}{4}$
Akcje w-go Tow. dróg żelaz. za 125 Rs	118
Obligacje „ „ „ „	$85\frac{1}{2}$
Akcje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej	81
6% Metaliki	94
4% „ Kupon z Lutego	15
„ „ z Sierpnia	25
Imperjały	599
Dyskonto	$6\frac{1}{2}$%

KURSA TELEGRAFICZNE

AJENTURY RUDOLFA OKRĘT

z Berlina, d. 8 (20) Marca 1868 roku.

Z BERLINA	żądają	płacą
5-ta Pożyczka Rosyjska		$64\frac{1}{4}$
Obligacje Skarbowe 4%		66
Listy Zastawne 4%		$60\frac{1}{2}$
Bilety Banku Rosyjskiego		84
Weksle na Warszawę		$83\frac{3}{4}$
„ Peterburg 3 tygodn.		$92\frac{3}{4}$
„ „ 3 miesięczny		$91\frac{3}{4}$
„ Londyn 3 „		-
„ Paryż 2 „		-
„ Hamburg 2 „		--
„ Wiedeń 2 „		$87\frac{3}{4}$
Akcje Rosyjskie		$81\frac{1}{4}$
Kolej Terespolska		$70\frac{3}{8}$
dto Warszawsko-Wiedeńska		$58\frac{7}{8}$
Listy Likwidacyjne		$51\frac{1}{8}$
Nowa pożyczka premjowa 1-em		106
„ „ „ 2-em		$103\frac{3}{4}$
dto na targu „		76
dto „ dostawę		$73\frac{3}{4}$
Z WIEDNIA.		
Weksle na Londyn		115 50
Hamburg		85 30
„ Paryż		45 90
Pożyczka Narodowa		65
5% Metaliki		57
Akcje Banku Kredytowego		189 80
Z PARYŻA.		
Renta 3%		69 10
Renta Włoska		47 30
Akcje Kredytu Ruchomego		263
Z LONDYOU		
3% Papiery (Consols)		93

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA.

N. D. 1627. *Главное Общество Россійскихъ Желѣзныхъ Дорогъ.*

Совѣтъ Управленія Главнаго Общества Россійскихъ желѣзныхъ дорогъ имѣетъ честь просить Гг. Акціонеровъ Главнаго Общества въ общее собраніе чрезвычайное, имѣющее быть 20 Апрѣля (2 Мая) сего года въ часъ по полудни въ С.-Петербургѣ.

Собранію этому будетъ представлено на обсужденіе предположеніе Совѣта ходатайствовать предъ Правительствомъ объ уступкѣ Главному Обществу Николаевской дороги.

По Уставу 3 Ноября 1861 года Общее Собраніе составляется изъ Аукціонеровъ имѣющихъ не менѣе 40 акцій.

Акціонеры владѣющіе достаточнымъ для присутствованія въ Собраніи числомъ акцій, могутъ согласно § 39 Устава, передать свое право на участіе въ Собраніи, другимъ Акціонерамъ, состоящимъ Членами Общаго Собранія.

По § 48 Устава, каждыя 40 акцій даютъ право на одинъ голосъ. Никто изъ Акціонеровъ не можетъ, какъ по собственнымъ акціямъ, такъ и по акціямъ довѣреннымъ ему отъ другихъ акціонеровъ, соединять въ своемъ лицѣ болѣе 10 голосовъ на Общемъ Собраніи.

Акціонеры, для полученія права присутствовать въ Общемъ Собраніи, обязаны представить акціи свои или же свидѣтельства о депозитѣ принадлежащихъ имъ акцій, въ Государственномъ Банкѣ, или въ другихъ Государственныхъ учрежденіяхъ, или присутственныхъ мѣстахъ, до 10 (22) Апрѣля:

Въ Ст.-Петербургѣ, въ главную касу Общества и согласно рѣшенію Совѣта на основаніи § 45 Устава.

Въ Москвѣ, въ Управленіи Московско-Нижегородской дороги у Андроновскаго Монастыря, въ домѣ Панова).

Въ Ригѣ, въ Управленіи Рыжско-Динабургской дороги.

Въ Варшавѣ, въ Контору Гг. Френкель и К°.

Въ Парижѣ, въ касу Общества Движимаго Кредита.

Въ Лондонѣ, въ контору Гг. Братьевъ Берингъ и К°.

Въ Амстердамѣ, въ контору Гг. Гопе и К°.

Въ Берлинѣ, въ контору Гг. Мендельсонъ и К°.

Всякому Акціонеру представившему на этотъ предметъ свои акціи или залоговыя и учетныя свидѣтельства о депозитѣ акцій, выдается билетъ для входа въ Общее Собраніе, съ обозначеніемъ количества представленныхъ акцій.

Билетъ для входа въ Общее Собраніе можетъ быть переданъ, по надписи на немъ, и другому Акціонеру, участвующему въ Собраніи, но, согласно § 48 Устава, никто изъ Акціонеровъ не можетъ соединять въ своемъ лицѣ болѣе 10 голосовъ.

По § 40 Устава, въ созываемомъ симъ объявленіемъ Общемъ Собраніи Акціонеровъ, должны быть представители по крайней мѣрѣ $^1/_{10}$ части выпущенныхъ акцій, то есть не менѣе 60 т. акцій и членовъ должно быть не менѣе 40.

Получившемъ право присутствовать въ Общемъ Собраніи, будутъ предъявляемы, въ Центральномъ Управленіи Главнаго Общества, помѣщающемся въ Большой Итальянской улицѣ, подлѣ Пассажа, въ собственномъ домѣ N. 7 и въ поименованныхъ выше Касахъ и Управленіяхъ, начиная съ 12 (24) Апрѣля, тѣ общія условія, которыя предположено предложить Общему Собранію Акціонеровъ какъ основанія къ ходатайству передъ Правительствомъ о заключеніи договора на передачу Николаевской дороги Главному Обществу.

D. N. 1605 *Zarząd Wód Mineralnych w Ciechocinku.*

Zawiadamia osoby interesewane, że przy Zakładzie Wód tutejszych, potrzebną będzie na czas tegorocznej pory kąpielnej, orgiestra z 12 artystów skompletowana, należycie uzdolnionych, pod którym to względem wymagane jest świadectwo Instytutu muzycznego w Warszawie, lub jednego z P. P. Dyrektorów orkiestr teatralnych Warszawskich.

Etat Zakładu przeznacza dla orkiestry wynagrodzenie ryczałtowe, w kwocie rs. 450, A prócz tego orkiestra pobierać będzie oddzielne wynagrodzenia za granie na zabawach, za oddzielnem umówieniem się z osobami interesowanemi.

Wolno także orkiestrze jak zwykle u wód witać i żegnać gości. Zgłaszania się entreprenerów przyjmować będzie Zarząd Zakładu do dnia 19 Kwietnia (1 Maia) r. b. Bliższą zaś informację powziąść można w miejscu w Zarządzie.

Ciechocinek, d. 1 (13) Marca 1868 r.
Prezydujący, Rejewski.

(N. D. 1413). *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Свода Зак. Т. XI) объявляетъ, что 1-го сего Февраля поступило въ оный прошеніе иностранца Орбека и Почетнаго Гражданина Остроухова о выдачѣ имъ 10 лѣтней привилегіи на снярядъ для очистки пшеницы.

Варшава, 23 Февраля 1868 года.

(N. D. 1414). *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Свода Зак. Т. XI) объявляетъ, что 31-го Января сего года поступило въ оный прошеніе Американскаго гражданина Л. Шандора о выдачѣ ему 5-лѣтней привилегіи на изобрѣтенную имъ лампу въ видѣ свѣчи.

Г. Варшава, 23 Февраля 1868 года.

(N. D. 1416). *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Св. Зак. т. XI), объявляетъ, что 31 Января с. г. поступило въ оный прошеніе Американскаго Гражданина Л. Шандора о выдачѣ ему 5-лѣтней привилегіи на улучшенную уличную лампу.

Г. Варшава, 23 Февраля 1868 года.

N. D. *1652. Sędzia Komisarz Massy Upadłości Ignacego Konitz.*

Wzywa wierzycieli masy upadłości Ignacego Konitz, ażeby się w dniu 11 (23) Marca r. b. o godzinie 6 po południu w Trybunale Handlowym w Warszawie, w domu pod Nr. 549 urzędującym, osobiście, lub przez umocowanych pełnomocników stawili, a to dla podania potrójnej listy kandydatów na Syndyków tymczasowych wyż rzeczonej masy.

Warszawa dnia 7 (19) Marca 1868 roku.
Edward Hering.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

N. D 1358. *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 18 (30) Marca r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu, licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje na jednoroczne, to jest od dnia 20 Marca (1 Kwietnia) r. b do tegoż dnia i miesiąca 1869 r. wydzierżawienie posesji pod Nr. 1457 w Warszawie przy ulicy Ślizkiej położonej, na satysfakcję zaległych podatków zajętej, a to od sumy na rsr. 277 kop 37, wyraźnie na rubli srebrem dwieście siedmdziesiąt siedem kopiejek trzydzieści siedm ustanowionej w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą postąpioną przez siebie sumę dzierżawną.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit kasy głównej ekonomicznej miasta Warszawy, na złożone w tejże wadjum w ilości rsr. 28 i na koszta ogłoszenia rsr. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w wydziale administracyjnym, każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, mocą której obowiązuję się zadzierżawić na rok jeden to jest od dnia 20 Marca (1 Kwietnia) 1868 r. do tegoż dnia miesiąca 1869 r. posesji Nr. 1457 w Warszawie przy nlicy Slizkiej położoną, ofiarując za takową dzierżawę rsr. N. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy wadium w ilości rsr. 28 i na koszta ogłoszenia rsr. 10 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. pisałem dnia N.

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko)

Warszawa d. 20 Lutego (3 Marca) 1868 r.
p. o. Prezydenta,
Jeneralnego-Sztabu,
Jenerał-Major Witkowski.
Naczelnik Kancelarji, Zdzitowiecki

N. D. 1602. *Zarząd XI Okręgu Komunikacji.*

Na wykonanie w roku bieżącym robót około reperacji mostów i izbic przy tychże mostach na traktach Kowieńskim i Królewieckim w Sekcji Marjampolskiej, odbytą zostanie licytacja w biurze Zarządu XI Okręgu Komunikacji dnia 20 Marca (1 Kwietnia) r. b. o godzinie 12 w południe przez opieczętowane deklaracje.

Licytacja rozpocznie się od sumy w kosztorysie za same roboty i materjały po wyłączeniu rs. 300 na ekstra ordynarja, na rs. 3,316 kop. 81, wyraźnie rubli srebrem trzy tysiące trzysta szesnaście kopiejek ośmdziesiąt jednę obliczonej in minus.

Mający zamiar ubiegać się o to przedsiębierstwo, powinni w miejscu i czasie wyżej wskazanych, złożyć swą deklarację podług wzoru poniżej zamieszczonego napisaną, a w tej deklaracji bez żadnych warunków i zastrzeżeń, wymienić wyraźnie literami, bez skrobania, poprawek i przekreśleń, ilość procentów od powyższej sumy na rzecz Skarbu odstąpionych.

Deklaracja nie podług wzoru napisana, lub złożona, po godzinie 12 w południe nie będzie przyjętą i na takową żaden wzgląd mianym nie będzie.

Deklaracja opieczętowana obok adresu „Do Zarządu XI Okręgu Kumunikacji, powinna mieć wyraźny napis, deklaracja na roboty około reperacji mostów i izbic przy tychże mosach na traktach Kowieńskim i Królewieckim w Sekcji Marjampolskiej do licytacji w dniu 20 Marca (1 Kwietnia) 1868 roku odbyć się mającej“.

Przy deklaracji nalezy złożyć na vadium rs. 1,110, wyraźnie rubli srebrem tysiąc sto dziesięć, gotowizną w listach zastawnych, lub likwidacyjnych z właściwemi kuponami, w obligach Skarbowych, albo też innych papierach publicznych procentowych z właściwemi kuponami i kwotę rs. 20 gotowizną, na koszta ogłoszenia licytacji.

Szczegółowe warunki do licytacji i kosztorys zatwierdzony, są do przejrzenia w Zarządzie XI Okręgu Komunikacji każdego dnia, oprócz niedziel i świąt od godziny 9 rano, do 3-ciej z południa.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z d. . . . 1868 roku podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się, podług zatwierdzonego kosztorysu wykonać roboty około reperacji mostów i izbic przy tychże mostach na traktach Kowieńskim i Królewieckim, w Sekcji Marjampolskiej i od sumy w kosztorysie za same roboty i materjały na rs. 3,316 kop. 81 obliczonej, odstępuję na rzecz Skorbu precentów N. N. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi objętym.

Sumę rs. 1,110 wyraznie rubli srebrem tysiąc sto dziesięć na vadium, oraz gótowizną rubli srebrem dwadzieścia na koszta ogłoszenia licytacji składam, które wrazie nieutrzy nia się przy licytacji sam odbiorę, lub o przesłanie na mój koszt do N. N. upraszam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N. miesiąca N. N. 1868 r. (podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

Warszawa d. 6 (18) Marca 1868 r.
Naczelnik Okręgu,
Generał-Lejtenant, Szubert.
Naczelnik Kancelarji, Beneveni.

N. D. 1471. *Administracja Księztwa Łowickiego.*

Ponieważ Teofil Zycke, plus licytant dochodów dzierżawy z propinacji w majętności Sielce pod Warszawą na lat trzy, poczynając od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1867/8 r. zadzierżawionych, nie wykonał warunków licytacyjnych. Administracja Księztwa przeto na koszt i risico tegoż Teofila Zycke prawa do rzeczonej dzierżawy wydzierżawić postanowiła temu, kto przedstawi rękojmię dotrzymania warunków i dla tego podaje do powszechnej wiadomości, iż w dniu 26 Marca (7 Kwietnia) r. b. przed delegowanym urzędnikiem Administracji Księztwa Łowickiego w Kancelarji Nadzorcy majętności Sielce pod Warszawą o godzinie 12 w południe odbędzie się publiczna licytacja in plus od sumy rubli srebrem 417 rocznej dzierżawy; przystępujący zaś do licytacji, złożyć, winien do rąk delegowanego urzędnika vadium wyrównywające $^1/_6$ części sumy za praetium do licytacji wskazanej, które to vadium zaraz po licytacji obowiązany będzie dokompletować do połowy sumy zalicytowanej, która z doliczeniem podatków stanowić ma kaucją na pewność dotrzymanią warunków. Bliższe warunki co do pomienionej dzierżawy, przejrzane być mogą każdego czasu w Kancelarji Nadzorcy majętności Sielce p. Miłobędzkiego.

Łyszkowice d. 28 Lutego (11 Marca) 1868 r.
p. o. Administratora Księztwa,
Radca Stanu, J. Wojciechowski.
Sekretarz, Dzierżanowski.

N. D. *1486. Zarząd Wód Mineralnych w Ciechocinku.*

Podaje do wiadomości, że w dniu 11 (23) Kwietnia r. b. o godzinie 11 z rana odbędzie się przed Zarządem Wód Mineralnych w Ciechocinku, licytacja przez opieczętowane deklaracje in minus, napisane na papierze stemplowym w formie zwykle obowiązującej na dostawę dla łazienek w roku bieżącym.

Węgli kamiennych w bryłach korcy warszawskich 1390 od kopiejek 87½ za korzec. Drzewa opałowego sosnowego sażeni kubicznych 10 od rsr. 15 za sażeń. Oliwy Lecer funtów 150 od kop. 25 za funt. Łoju funtów 35 od kop. 15. Konopi funtów 35 od kop. 18. Blejwasu funtów 25 od kop. 20. Skury mastrychtowej funtów 10 od rsr. 1 kop. 20. Oleju lnianego wiader pół, od ceny rsr. 4 kop 50 za wiadro.

Vadium do licytacji wymagane jest do węgli rsr. 121, do drzewa rsr. 15, do materjałów dychtunkowych rsr. 6 kop. 83.

Na koszta zaś ogłoszeń do węgli rsr. 5.
„ „ „ „ drzewa „ 1.
„ „ „ „ materjałow kop. 50.

Bliższe warunki mogą być przejrzane każdodziennie prócz Świąt w biórze Zakładu Warzelni Soli.

Ciechocinek d. 21 Lutego (4 Marca) 1868 r.
Prezydujący, Rejewski.

N. D. 1598. *Rewizor Dóbr Rządowych w Gubernji Warszawskiej.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 5 (17) Kwietnia r. b. o godzinie 10 z rana, w cegielni po misjonarskiej za rogatkami Jerozolimskiemi odbywać się będzie licytacja na sprzedaż 90,000 sztuk cegły palonej po rs. 10 za 1,000 sztuk i pięć sążni kubicznych kamieni po rs. 15 za sążeń. O warunkach sprzedaży dowiedzieć się można u podpisanego Rewizora w domu pod Nr. 809, lub na miejscu w terminie oznaczonym.

Warszawa d. 5 (17) Marca 1868 r.
Rodycki.

N. D. *1647. Syndycy Tymczasowi Masy Upadłości Kazimierza Ziembickiego.*

Ogłaszają, że na zasadzie upoważnienia W-go Meyer Sędziego Komisarza tejżo masy sprzedane będą cząstkowo przez publiczną licytacją: herbata, cukier, pudełka chińskie do herbaty, oraz rygały sklepowe, meble i t. p. przedmiota, w domu Nr. 450 przy ulicy Krakowskie-Przedmieście w dniu 16 (28) Marca i następnych r. b. o godzinie 5 z południa, aż do ukończenia takowej, a to za gotowizną natychmiast po przybiciu płacić się mającą.

Warszawa dnia 8 (20) Marca 1868 roku.
Jakób Blechsmidt.
Seweryn Chmielewski Obrońca Sądowy.

N. D. 1644. W dniu 11 (23) Marca r. b. o godzinie 10 z rana na gruncie folwarku Gąsina, w gminie Helenów, okręgu Błońskim położonego, sprzedane zostaną przez publiczną licytację, wół roboczy, jałowizna, pługi żelazne, radełka, kartofli około korcy 300 i t. p. objekta, w drodze prawnej zajęte.

Wichrowski, Komornik.

N. D. 1645. W d. 11 (23) Marca 1868 r. o godz. 9 z rana i 12 w południe na Muranowie, meble jesionowe, lustra, lanszafty, rygały sklepowe, wino w butelkach, garderoba i bielizna męzka, płótno, perkalik, rądle i brytwanny miedziane i t. p. w tymże dniu o godz. 10 z rana na Nowem mieście różne sprzęty gospodarskie, masło, ser, pierze i t. p. w tymże dniu o godz. 2 po południu w domu pod Nr. 972 Gościnny dwór zwanym garnki, miski, pokrywki, dzbanki i inne naczynia gliniane, a o godz. 3 po południu w domu pod Nr. 1014 przy ulicy Krochmalnej meble jesionowe, lustro, naczynia różne mosiężne i miedziane kuchenne, lichtarze platerowane, i t. p. w dniu 12 (24) Marca t. r. o godz. 10 z rana na Grzybowie perkalik, dyma, garderoba męzka lichtarze platerowane, naczynia mosiężne i fajansowe, szkło, i t. p. w tymże dniuo godz. 12 w południe i 1 po południu pod Lwem przy ulicy Chłodnej, fortepian, meble różne machoniowe i jesionowe, waga decymalna, wino różne, lanszafty, bilard i t. p. wszystkie w Warszawie jako placach głównych targowych, w drodze egzekucji sądowej zajęte ruchomości przez publiczną licytację sprzedanemi będą.

Jan *Orłowski,* Komornik.

N. D. 1623. Warszawski Żandarmski Dywizjon, donosi do publiczności, że 13 (25) Marca o godzinie 12 z rana, będzie się odbywała **Licytacja czternastu koni** frontowych, wyranżyrowanych, wierzchowych, w rajszuli na Królewskiej ulicy.

(3756)

DONIESIENIA PRYWATNE.

N. D. 1587.

od Wydawcy dzieł,

jako to:

	Rs.	k.
ANUNCJATA, powieść historyczna z czasów konfederacji Barskiej Zygmunta Kaczkowskiego, 3 tomy		5
PAMIĘTNIKI BARTŁOMIEJA MICHAŁOWSKIEGO, Hr. Rzewuskiego, 5 tomów		6
WAJDELOTKA, czyli dolina Aleksoty, Osipowskiej, 3 tomy	1	80
STAROSTA KANIOWSKI, przez Tarszę		90
ZAMEK BERGENHEIM, powieść Karola Bernar'a, 3 tomy	2	50
ŁASKA i PRZEZNACZENIE, Hr. Rzewuskiego, 2 tomy	2	70
MASKARADA W OBŁOKACH, Dra Tryplina, 2 tomy		3
KOMMANDOR MALTAŃSKI Eugeniusza Sue, 3 tomy	1	80
ZEMSTA HISZPANKI, Eugenjusza Sue, 4 tomy	2	70
NOWE RAMOTY I RAMOTKI, czyli skuteczne lekarstwo przeciw nudom i złemu humorowi		2

Cena dotychczasowa powyższych 10 dzieł . . . Rsr. 28—40, **zniża się na Rs. 9.** Pojedyncze dzieła sprzedają się za połowę ceny.

Lubownicy czytelnictwa lżejszego, za nader przystępną i prawie małą cenę, mogą posiadać blizko 30 tomów w swej biblioteczce podręcznej, co wynosi około 30 kop. za tom. Tacy autorowie jak Kaczkowski, Rzewuski, Tryplin, Sue i t. p., zawsze z przyjemnością i pożyteczną rozrywką czytywani będą.

S. H. Merzbach.

N. D. 1560. Krąży pogłoska, jakoby **Główne Walne Jarmarki** w mieście Łęcznie, to jest Bożego Ciała i Św Idziego, miały być przeniesione do Chołma i Lublina, według że takowa może się stać uszczerbkiem dla mieszkańców miasta Łęczna, uznaję za konieczność ogłosić przez pisma publiczne, że owa pogłoska jest bezzasadna, a to stosownie do dwóch rezolucji JW. Gubernatora Lubelskiego, 1-a z dnia 26 Grudnia (7 Stycznia) 1867/8 r. za Nr. 8279, 2-a z dnia 21 Lutego (4 Marca) 1868 r. za Nr. 1229 w tym przedmiocie udzielonych na imię **Icka Weinbergera.** (3529)

N. D. 1213.

Medal Srebrny r. 1867.

FABRYKA CEGŁY W ZĄBKACH.

5,000,000 Cegły.

Wyrabia cegłę zwyczajną ręczną, piaskową na deskach suszoną, maszynową pełną i dętą z 1, 3 i 6-ma otworami do sklepień i ścian na wyższych piętrach używaną. Prasowaną, która w stanie na pół suchym idzie pod prasę 60-ciu cetnarów, przez co nabywa wielkiej spójności i twardości czyniącej ją zdolną do wytrzymania największych ciężarów, służy do filarów, piwnic, kontreskarpów, oraz kanałów podziemnych. Cegłę modelówkę do gzymsów, luftów wszelkiego rodzaju, a to według wzorów i rysunków fabryce dostarczonych. Cegłę lekką porowatą do ścian wewnętrznych, zaledwie połowę zwyczajnej wagi mającą. Cegłę zeszkloną (klingry) do fundamentów i konstrukcji wodnych.

Fabryka w Ząbkach wypala dziennie zimą i latem 15,000 cegły w piecu pierścieniowym (Ring-Ofen Hofmana) rocznie zatem 5 miljonów cegły na potrzeby miasta dostarczyć jest w stanie.

W obecnej chwili posiada około 2 miljony cegły wszelkiego gatunku, zapas ten z każdym dniem się powiększa, a łatwość dostawy koleją żelazną własnemi pociągami, stawia fabrykę w możności dostarczenia w każdym czasie w zimie i z początkiem wiosny potrzebnych do wcześnie rozpoczynających się budowli materjałów.

W końcu zarząd fabryki ma zaszczyt zawiadomić interesowanych, że b. Rada Administracyjna Królestwa, decyzją z dnia 3 (15) Czerwca 1867 r. Nr. 3,939 upoważniła Bank Polski do udzielania kredytów, właścicielom domów i placów w Warszawie i Pradze, na kupno cegły w fabryce w Ząbkach. Kredyt ten ubezpieczony na szacunku hypotecznym i anszlagu mającej się stawiać budowli jest trzyletni. Bliższa informacja dla kupujących cegłę w kantorze fabryki w Ząbkach, u agenta fabryki **Gecla Ukraińczyk** ulica Nalewki hotel Londyński w domu Nr. 411 Krakowskie Przedmieście Nr. mieszkania 10 w godzinach rannych.

Fabryka w pierwszym roku swego istnienia, na Wystawie Rolniczej w Warszawie wynagrodzona została za wyroby swoje Medalem Srebrnym. 2441

N. D. 1087.

MOSKIEWSKIE TOWARZYSTWO
UBEZPIECZENIA OD OGNIA
W MOSKWIE,

Zatwierdzone Ukazem Najwyższym z d. 5 Maja 1858 r.

Kapitał zakładowy
DWA MILJONY RUBLI SR.,
wniesiony całkowicie:

Składki zebrane w roku 1865 Rs. 1,065,674 kop. 17.
„ „ 1866 „ 1,161,503 „ 62.

Moskiewskie Towarzystwo Ubezpieczeń rozpoczyna z dniem dzisiejszym działalność swoją w Królestwie Polskiem, w zakresie miejscowemi przepisami dozwolonym.

Pełnomocnictwo Towarzystwa do otwarcia Jeneralnej Agentury Ubezpieczeń od ognia w Guberniach Królestwo Polskie składających, przyjął **Dom Handlowy Sam. Ant. Fraenkel w Warszawie** i oddzielny Kantor dla interesów Towarzystwa urządził w Warszawie przy ulicy Bielańskiej pod Nr. 602.

W kantorze tym umocowany Dom Handlowy **Sam. Ant. Fraenkel** przyjmować będzie, na rachunek i na odpowiedzialność Towarzystwa, wszelkie ubezpieczenia, pobierać składki, oceniać straty i załatwiać wszystkie inne związkowe czynności. Do tego Kantoru Towarzystwo nadsyłać będzie fundusze do wypłaty za wypadki pogorzeli przypadające.

Towarzystwo do wszelkich czynności ubezpieczeń w Królestwie Polskiem dotyczących, obiera dla siebie zamieszkanie prawne w Kantorze Jeneralnej Agentury, i co do wszystkich sporów, jakieby z tych ubezpieczeń wyniknąć mogły, poddaje się decyzji Sądów Królestwa.

Towarzystwo ustanawia składki umiarkowane, zastosowane do prawdopodobieństwa spodziewanych wypadków pogorzeli.

Znakomitym kapitałem zakładowym, reassekuracją z pierwszemi i najbardziej wziętemi zagranicznemi Towarzystwami Ubezpieczeń, przedstawia zupełną rękojmię.

Stósownie do Ustawy Towarzystwa, która dla każdego ubezpieczonego stanowić będzie prawo, ubezpieczenie zaczyna być obowiązującem od godziny 12-ej w południe, tegoż samego dnia, w którym całkowita składka wniesioną i Świadectwo tymczasowe przez Jeneralną Agenturę wydanem zostało.

W ciągu miesiąca, Świadectwo to zmienione będzie na polissę z podpisami Dyrektorów; przy tej zamianie, żadne dodatkowe składki pobierane nie będą.

Ustawa Towarzystwa w Kantorze Jeneralnej Agentury złożoną została.

Dyrekcja Moskiewskiego Towarzystwa Ubezpieczeń od Ognia,
W. Stolaroff, Alex. Stephany, Lud. Prehn, A. Kosakoff, L. Rabeneck.

3—2280 **Zarządzający, J. Lücke.**

N. D. 1633.

NADZWYCZAJNE OGŁOSZENIE.

Egzystując tu już od wielu lat jako hurtowni kupcy **TOWARÓW LNIANYCH i ŁOKCIOWYCH**, przez co mając stosunki z najsławniejszemi Fabrykami Holenderskiemi i Bielenfeldskiemi, pozwalamy sobie donieść Szanownej Publiczności, tak tutejszej, jak i za obrębem kraju mieszkającej, iż część **naszego bogato-uposażonego Składu, we wszystkie Fabryczne gatunki płótna lnianego, nakryć stołowych, bielizny gotowej i Towarów Łokciowych, po najniższych cenach fabrycznych wyprzedajemy** i na ten cel otworzyliśmy **NOWY MAGAZYN**, w Hotelu Europejskim, **na Krakowskiem-Przedmieściu**, przy bramie, wchodząc do Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych.

Mamy przeto nadzieję, iż Szanowna Publiczność zechce korzystać z tej sposobności i zaopatrzy się w potrzebne jej towary po cenach nader tanich, gdyż dotąd jeszcze tu niepraktykowanych, czego dowodem poniżej zamieszczony tu nasz cennik.

Firma nasza jest znaną, a o rzetelności jej Szanowna Publiczność sama przekonać się będzie mogła na miejscu.

Za prawdziwość i dobroć towarów, jak i za podaną przez nas miarę poręczamy.

PREIS-COURANT (CENNIK) STAŁY.

	Rsr.	kop.
Kart angielski w najlepszym gatunku, łokieć	—	12
Jeden obrus	—	75
½ tuzina czysto-lnianych serwet	1	40
½ „ tuzina ręczników	1	—
½ „ serwet deserowych	—	60
½ „ czysto lnianych chustek do nosa	1	—
½ „ takichże prawdziwych chustek Francuzkich batystowych	1	70
Czysto lniane koszule damskie i mężkie ręcznego szycia, oddajemy po	1	50
Mężkie kalesony z prawdziwego i pięknego płótna lnianego po	1	20
Prawdziwa Angielska kołdra pikowa, gustowna i w dobrym gatunku.	4	—
Dziecinne kołdry pikowe w tym samym gatunku	1	80
Prawdziwa Angielska Brillantyna, łokieć po	—	20
Prawdziwe płótno domowe na kalesony mężkie, oraz prześcieradła, łokieć	—	19
Reszty płócien lnianych od 5 do 20 łokci oddajemy też po bardzo nizkich cenach.		
½ sztuki Szlązkiego płótna na 6 koszul	6	25
½ „ Hollenderskiego płótna na 6 koszul	8	—
1 sztuka Szlązkiego płótna lnianego	10	—
1 „ Irlandzkiego płótna	11	—
1 „ Rotterdamskiego płótna na 12 koszul	13	—
1 „ Zürichskiego na 14 koszul	17	—
1 „ Bilenfeldskiego na 12 koszul	18	—
1 „ pięknej Rumburgskiej weby na 14 koszul	23	—
1 „ Herrnhutskiej weby, ręcznej roboty (3 razy nitka kręcona), na 14 koszul	26	—

Bardzo piękne Weby Batystowe, sztuka od rsr. 30 do 60.

Wełniane kołdry angielskie po rsr. 3 kop. 50.

Garnitury (Nakrycia) na 6 i 12 osób, najpiękniejsze **„Double Damast“** również po bardzo nizkich cenach.

Prawdziwe Belgijskie koronne płótno na prześcieradła bez szwu $^{12}/_{4}$ szerokie, oddaje się za cenę bardzo przystępną.

WYROBY WEŁNIANE Francuzkie, sprzedają się łokieć od kop. 30 i drożej.

MUŚLIN dwu-łokciowy, łokieć od kop. 16 i wyżej.

biały w deseń. kop. 25 i wyżej.

PÓŁBATYST, kop. 25 i wyżej.

FIRANKI od kop. 25 i wyżej. Posiadamy także Firanki już opasowane.

Obstalunki na prowincję począwszy od rs. 25, wykonywają się sumiennie i akuratnie w przeciągu 24 godzin.

Kupcy odprzedający takowy towar, otrzymują stosowny rabat.

Zaś przy kupnie towaru za rsr. 100, dodanym będzie ½ tuzina czysto-lnianych chustek do nosa, ½ tuzina ręczników i jeden obrus **gratis.** 1—17200

N. D. 1632.

Uwagi godny interes.

Do 16 Kwietnia t. r. mogą być następujące sumy z mego kantoru wypłacane:

225.000,

125,000, 100,000, 50,000, 30,000, 15,000, 12,000, 10,000, 8,000, kilkakrotnie po **6,000**, kilkakrotnie po **5,000**, kilkakrotnie po **4,000**, kilkakrotnie po **3,000**, 70 razy po **2,000**, 100 razy po **1,000**, 100 razy po **500**, 100 razy po **200** i 7,800 razy po **100** Mark.

Z powodu znakomitego współudziału, prosiemy łaskawe frankowane obstalunki z załączeniem dwóch talarów, jak najprędzej przesłać do

Domu Wekslowego i Bankowego w Hamburgu Zeughausmarkt Nr. 42.

1—3728

N. D. 1631.

Wszelkie **NASIONA** pastewne **jak również**

MIĘSZANKI

H. Sławińskiego z Galicji,

poleca dom handlowy

Komierowski i Spółka

Nowy Świat Nr 67 wprost Kopernika.

1—3727

N. D. 1531.

Handel do sprzedania,

w mieście powiatowem Kole, Gubernji Kaliskiej, jest do nabycia zaraz od podpisanego, sześć lat tam istniejący handel detaliczny towarami kolonjalnemi, winem, innemi trunkami zagranicznemi i krajowemi.

O warunkach dowiedzieć się można w kantorze handlu win H. Kremky, przy ulicy Senatorskiej w Warszawie i na miejscu. (3439) **K. Chmielecki.**

N. D. 1613. W dniu 18 Marca r. b. **skradzioną** została u podpisanego w mieście Kutnie **premia** drugiej pożyczki z roku 1865 z właściwemi kuponami serja 17997 Nr. 45. **Ostrzegam** zatem, aby nikt takowej nie nabywał, gdyż stosowne zastrzeżenia gdzie należy uskutecznione zostały. 3707 **Juda Majer Lipski.**

N. D. 1446. Podaje do powszechnej wiadomości, iż **bilety lombardowe** wydane za Nr. 19,618, na rsr 10, 2,422, przepadło wo zaginęły.

wzywa się więc posiadacza, iżby najpóźniej w 6 tygodni od d. 27 Marca 1868 r. to jest od daty ostatniego ogłoszenia zgłosił się i prawo posiadania onych w Dyrekcji Lombardu udowodnił, gdyż w przeciwnym razie duplikat biletu wydanym zostanie osobie której nazwisko zapisane w księgach Dyrekcji. 3197.

N. D. 1653. **Bilety Lombardowe** wydane za Nr. 9948 na rubli sr. 48 i Nr. 7659 na rubli sr. 3 **zaginęły.** Znalazca zechce takowe złożyć w Dyrekcji Lombardu. 1—3074

N. D. 1654. **Dwa dowody Banku Polskiego** na zastawione kosztowności, za Nr. 27180 i 28132 wydane na nazwisko Nena Czarny i Hany Czarny **zaginęły.** Znalazca zechce takowy złożyć w kantorze Banku Polskiego. 1—3073

(Dalszy ciąg Obwieszczeń w Dodatku.)

OBWIESZCZENIA SĄDOWE i ADMINISTRACYJNE.

LICYTACJE I PRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. *1624*). *Rząd Gubernjalny Warszawski.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż d. 9 (21) miesiąca Kwietnia o godzinie 11½ z rana odbędzie się w sali Rządu Gubernialnego licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje a następnie głośne licytowanie, zaczynając od sumy najkorzystniejszej dla skarbu, na dostawę 2,000 arszynów ulepszonego ciemno-zielonego armiejskiego sukna na płaszcze dla zewnętrznych posterunków miasta Warszawy i Cytadeli Aleksandrowskiej, cena do licytacji za jeden arszyn oznaczona na rs. 1 k. 20. Warunki są następujące:

1. Osoby życzące sobie przyjąć udział w licytacji powinny złożyć kwit kasowy na wniesione vadium w kwocie rs. 240, lub też złożyć takowe przed Prezydującym na licytacji, następnie kto się utrzyma przy entrepryzie, winien w ciągu dni trzech dokompletować rzeczone vadium takąż kwotą, która to suma razem wzięta ma stanowić kaucję całej entrepryzy.

2 Dostawa ma być uskutecznioną nie później jak w sześć tygodni licząc od dnia przyjęcia takowej na liaytacji a to odpowiednio do wzoru który, za nadesłaniem z Intendentury Okręgowej, osoby interesowane, każdodziennie w godzinach biurowych oglądać będą mogły w Wydziale Wojskowo-Policyjnym.

3. Cała dostawa w wyż oznaczonym czasie ma być odstawioną, kosztem liweranta do Komendanta m. Warszawy.

4. Koszta stempla przy zawarciu kontraktu i niniejszych obwieszczeń regulują się do liweranta.

5. Należność za dostawę przypadająca wypłaconą zostanie liwerantowi za złożeniem przez niegoż stosownej likwidacji, udowodnionej kwitem Komendanta m. Warszawy z odbioru w należytym stanie rzeczonej dostawy.

Deklaracje pisane być winny czytelnie czysto i bez żadnych skrobań lub poprawek na papierze stemplowym ceny kop. 30, opieczętowane lakiem i zaadresowane. „Do Rządu Gubernialnego Warszawskiego.” deklaracja na dostawę sukna dla posterunków zewnętrznych miasta Warszawy i Cytadeli Aleksandrowskiej, podług następującego wzoru

W skutek ogłoszenia z dnia mca r. b. podaję niniejszą deklarację, iż obowiązuję się podając dostawy sukna ciemno-zielonego na płaszcze dla posterunków zewnętrznych m. Warszawy i Cytadeli-Aleksandrowskiej za sumę rs. wyraźnie podając się wszelkim zastrzeżeniom i obowiązkom warunkami licytacyjnemi objętym, a mnie dobrze znanym, vadium rs. 240 dołączam, które w razie nie utrzymania się przy licytacji sam odbiorę.

Stałe moje pomieszkanie w N. pod Nr. pisałem w N. dnia mca 1868 roku.

(Tu podpis wyraźny imienia i nazwiska.)

Warszawa d. 6 Marca 1868 r.
Radca Gubernialny, Puchalski.

N. D. 1625. *Варшавское Губернское Правленіе*

Объявляетъ, что въ присутствіи онаго будутъ производиться публичные торги на продажу состоящихъ въ вѣдѣніи казны монастырскихъ имѣній, а именно:

1. 9 (21) Апрѣля 1868 года.

а) Двухъ земельныхъ участковъ по упраздненномъ монастырѣ Ордена Доминикановъ въ г. Брестѣ-Куявскомъ заключающихъ вообще пространства 2 морга 67 пр. отъ суммы 176 р. 25 коп.

б) Луга и пастбища по упраздненномъ монастырѣ ордена Реформатовъ въ Щавинѣ Костельномъ, Гостынскаго Уѣзда. заключающихъ пространства 28 мор. 2 пр. отъ суммы 2,762 руб. 50 коп.

2. 11 (23) Апрѣля 1868 г.

По монастырѣ дѣвицъ Бернардинокъ въ г. Ловичѣ.

а) Земельнаго участка и пастбища заключащихъ 3 мор. 90 пр., отъ суммы 1,180 руб.

б) Луга подъ названіемъ Костка заключающаго пространства 5 мор. $172^{42}/_{100}$ пр. отъ суммы 1662 р. 90 коп.

Торги будутъ производиться въ выше означенные дни съ 12 часовъ утра; а желающіе купить одно изъ продающихся имѣній, могутъ до торговъ представлять въ Губернское Правленіе запечатанныя объявленія, которыя будутъ распечатаны по окончаніи публичныхъ изустныхъ торговъ.

Желающіе участвовать въ торгахъ обязаны представить квитанцію Губернскаго или Окружнаго казначейства во взносѣ залога наличными деньгами, или другими гарантированными Правительствомъ принимаемыми въ залогъ билетами, въ томъ числѣ ликвидаціонными и закладными Кредитнаго Общества листами, по номинальной ихъ цѣнѣ, въ размѣрѣ $^1/_{10}$ части выше-означенныхъ оцѣночныхъ суммъ, и сверхъ того 10 р. с. наличными деньгами на издержки публикаціи о торгахъ.

Таковыя же квитанціи должны быть приложены и къ подаваемымъ запечаннымъ объявленіямъ, безъ чего они оставлены будутъ безъ послѣдствій.

Внесенныя въ залогъ и на публикаціонныя издержки деньги, незаторговавшими лицами, будутъ немедленно имъ возвращены; залоги же тѣхъ лицъ, которыя заторгуютъ какое либо имѣніе останутся въ Варшавскомъ Губернскомъ казначействѣ до утвержденія торговыхъ протоколовъ, а 10 руб. будутъ употреблены на покрытіе издержекъ публикаціи, съ возвращеніемъ остатка, если таковый окажется; въ случаѣ же недостка на сей предметъ означенныхъ 10. руб. несостоящее количество будетъ взыскано съ покупщика.

Прочія условія на продажу означенныхъ имѣній будутъ предъявляемы желающимъ ежедневно, за исключеніемъ праздничныхъ и воскресныхъ дней въ Отдѣленіи Государственныхъ Имуществъ Варшавскаго Губернскаго Правленія.

* * *

Podaje do publicznej wiadomości że na mocy reskryptu Zarządu Finansowego z dnia 12 (24) Lutego r. b. Nr. 3329/1325, odbywać się będą w jego biórze głosne in plus licytacje na sprzedaż majętności po klasztornych w zawiadywanie Skarbu zajętych, a mianowicie:

1. w dniu 9 (21) Kwietnia 1868 r.

a) Dwóch kawałków gruntu ornego po zniesionym klasztorze XX. Dominikanów w Brześciu Kujawskim, obejmujących razem mórg 2 pręt. 67 od sumy rs. 176 kop. 25.

b) Łąki i pastwiska po zniesionym klasztorze XX. Reformatów w Szczawinie Kościelnym, powiecie Gostyńskim, obejmujących mórg 28 pręt. 2 od sumy rs. 2762 kop. 50.

2. W dniu 11 (23) Kwietnia 1868 r.

Po klasztorze PP. Bernardynek w Łowiczu.

a) Gruntu i pastwiska obejmujących przestrzeni mórg 3 pręt. 90 od sumy rs. 1,180.

b) Łąki Kostka zwanej obejmującej przestrzeni mórg 5 pręt. $172^{42}/_{100}$ od sumy rs. 1662 kop. 90.

Licytacja w dniach powyżej oznaczonych rozpoczynać się będzie o godzinie 12 w południe, mogą jednak ubiegający się o kupno składać do tej godziny opieczętowane deklaracje, które zostaną rozpieczętowane po ukończeniu licytacji głośnej.

Każdy przystępujący do licytacji obowiązany jest przedstawić kwit Kasy Gubernjalnej lub Okręgowej na złożone vadium w gotowiźnie, listach likwidacyjnych albo też innemi papierami Cesarstwa lub Królestwa, wreszcie listami zastawnemi Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, podług nominalnej ich wartość, wyrównywające $^1/_{10}$ części wymienionych powyżej sum szacunkowych, oraz rs. 10 w gotowiźnie, na koszta ogłoszenia licytacji.

Podobneż kwity dołączone być powinny pod nieważnością przy składaniu opieczętowanych deklaracyj.

Kwity takowe nieutrzymującym się przy licytacji zostaną zaraz zwrócone, a utrzymujących się przy licytacji, vadja zachowane będą w depozycie Kasy Gubernjalnej Warszawskiej do czasu zatwierdzenia protokółów licytacyjnych; kwota zaś rs. 10 użytą będzie na pokrycie kosztów ogłoszeń, i jeżeli okaże się niewysztarczającą, utrzymujący się przy licytacji, brakującą ilość dopłaci, nawzajem resztę jakaby pozostała, będzie miał sobie zwróconą.

Inne warunki każdodziennie z wyjątkiem świąt i niedziel w wydziale dóbr rządu Gubernjalnego Warszawskiego mogą być przejrzane.

Г. Варшава, 7 Марта 1868 года.
Асесоръ, Добошинскій.

N. D. 1638. *Калишское Губернское Правленіе.*

Въ Іюнѣ мѣсяцѣ 1867 г. бѣжалъ за границу житель гор. Сѣрадза кристьянъ Билевъ, имѣющій въ настоящее время 46 лѣтъ отъ роду. Посему и на основаніи 1 статьи Высочайшаго Указа, отъ 25 Апрѣля (7 Мая) 1850. Калишское Губернское Правленіе, симъ вызываетъ выше упомянутаго Билева, чтобы не позже шести недѣль, явился въ ближайшее Уѣздное Управленіе. При чемъ присовокупляется, что неявка упомянутаго Билева, въ означенный шестинедѣльный срокъ, будетъ считаться доказательствомъ, ненахожденія его въ Царствѣ Польскомъ.

Г. Калишъ, 4 (16) Марта 1868 г.
Совѣтникъ, (. . . .).

N. D. 1636. *Сувалкское Губернское Правленіе.*

Объявляетъ ко всеобщему свѣдѣнію, что въ присутствіи онаго 2 (14) Мая с. г. будутъ производиться изустные торги на продажу 148 прентовъ или 8325 квадратныхъ локтей казеннаго незастроеннаго плаца въ г. Волковышкахъ подъ названіемъ „Кафенгаузъ.”

Главнѣйшія условія для торговъ на продажу площади этой слѣдующія:

1. Означенный плацъ обращается въ продажу со всѣми доходами и съ тѣми правами и обязанностями, какія по оному имѣетъ казна Царства, вырученный же съ него доходъ по 20 Мая (1 Іюня) с. г. принадлежитъ казнѣ.

2. Торги будутъ производиться изустно; однако, дозволяется подавать объявлнія въ запечатанныхъ пакетахъ, которые должны быть представлены до 12 часовъ дня выше означеннаго числа и будутъ вскрыты по окончаніи изустнаго торга.

3. Торги будутъ начаты отъ оцѣночной суммы 249 р. 75 коп., опредѣленной за эту землю.

4. Желающіе участровать въ торгахъ на покупку вышепоясненнаго плаца, обязаны представить залоги въ Губернское или Окружное Казначейство наличными деньгами на сумму 25 руб. равняющуюся $^1/_{10}$ части стоимости плаца этаго.

5. Приторговавшій статью эту обязанъ не позже 30 дней со дня извѣщенія его объ утвержденіи торговъ внести въ Губернское или Окружное Казначейство половину оцѣночной суммы т. е. 124 руб. 81½ коп., въ счетъ которой можетъ быть обращенъ представленный имъ залогъ въ наличныхъ деньгахъ.

Другую же половину оцѣночной суммы вмѣствѣ съ предложенною на торгахъ надбавкою, покупщикъ обязанъ обеспечить внесеніемъ ея на первое мѣсто IV отдѣла ипотечном книги и уплачивять въ Казначейство по 5% роста и по 2% на погашеніе капитала впередъ, въ два полугодные срока въ Іюнѣ и Декабрѣ мѣсянахъ каждаго года, подъ опасеніемъ до окончательной уплаты всего этаго долга взысканія административнымъ порядкомъ.

6. Настоящія условія обязательны для покупщика со времени подписанія аукціоннаго протокола, а для Правительства со дня утвержденія этаго протокола.

7. Предваряется желающихъ участвовать въ торгахъ, чтобы не допускали никакихъ между собою стачекъ въ убытокъ казны, ибо если это обнаружится, виновные будутъ подвержены законной отвѣтственности.

Остальныя же условія для торговъ на выше означенной плацъ ежедневно могутъ быть разсматриваемы соискателями въ Отдѣленіи Государственныхъ Имуществъ Губернскаго Правленія.

Бургомистры городовъ и войтывъ гминъ обязаны о настоящихъ торгахъ объявить обыкновеннымъ порядкомъ, и объ исполненіи того представить Уѣзднымъ Начальникамъ надлежащія доказательства непремѣнно до производства торговъ.

г. Сувалки Марта 2 (14) дня 1868 г.
Вице-Губернаторъ, (. . . . .)

N. D. 1634. *Сувалкское Губернское Правленіе.*

Объявляетъ ко всеобщему свѣдѣнію, что въ присутствіи сего Правленія 2 (14) Мая 1868 года, будутъ производиться изустные торги на продажу 35 морговъ 109 прентовъ казенной земли расположенной въ 3хъ участкахъ при мѣстечкѣ Рачки, Августовскаго Уѣзда, безъ строеній, ибо таковыхъ на ней нѣтъ.

Главнѣйшія условія для торговъ на продажу земли этой слѣдующія:

1. Означенная земля обращается въ продажу со всѣми доходами и угодями и съ тѣми правами и обязанностями, какія по оной имѣетъ казна Царства; вырученный же съ ней доходъ по 20 Мая (1 Іюня) с. г. принадлежитъ казнѣ.

2. Торги будутъ производиться изустно, однако дозволяется подаватъ объявленія въ запечатанныхъ пакетахъ, которые должны быть представлены до 12 часовъ дня выше означеннаго числа и будутъ вскрыты по окончаніи изустнаго торга.

3. Торги будутъ начаты отъ оцѣночной суммы 1,363 р. 60 к. опредѣленной по классификаціи продаваемыхъ угодій.

4. Желающіе участвовать въ торгахъ на покупку выше поясненныхъ угодій обязаны представить залогъ въ Губернское или Окружное казначейство наличными деньгами на сумму 136 р. 36 к., равняющуюся $^1/_{10}$ части стоимости земель этихъ.

5. Приторговавшій статью зту обязанъ не позже 30 дней со дня извѣщенія его объ утвержденіи торговъ, внести въ Губернское казначейство половину оцѣночной суммы, т. е. 681 р. 80 к. въ счетъ которой можетъ быть обращенъ представленный имъ залогъ въ наличныхъ денгахъ и $^1/_4$ часть оной дозволяется уплатить ликвидаціонными листами по нарицательной ихъ цѣнѣ, съ слѣдующими къ нимъ купонами, за неистекшее время.

Другую же половину оцѣночной суммы вмѣстѣ съ предложенною на торгахъ надбавкою, покупщикъ обязанъ обеспечить внесеніемъ ея на первое мѣсто IV отдѣла ипотечной книги и уплачивать въ казначейство по 5% роста и по 2% на погашеніе капитала, впередъ въ два полугодовые срока въ Іюнѣ и Декабрѣ мѣсяцахъ каждаго года, подъ опасеніемъ, до окончательной уплаты всего этаго долга, взысканія административнымъ порядкомъ.

6. Настоящія условія обязательны для покупщика со времени подписанія аукціоннаго протокола, а для Правительства со дня утвержденія этаго протокола.

7. Предваряется желающихъ участвовать въ торгахъ, чтобы не допускали никакихъ между собою стачекъ въ убытокъ казны, ибо если это обнаружится, виновные будутъ подвержены законной отвѣтственности.

Остальныя же условія для торговъ на выше означенныя земли, ежедневно могутъ быть разсмотрѣны соискателями въ Отдѣленіи Государственныхъ Имуществъ Губернскаго Правленія.

г. Сувалки 2 (14) Марта 1868 г.
Вице-Губернаторъ, (. . . . . .)

N. D. 1601. *Окружное Артиллерійское Управленіе.*

Въ Варшавскомъ Окружномъ Артилерійскомъ Управленій будетъ производиться 21 Марта (2 Апрѣля) сего года торгъ, безъ переторжки, на чистку и исправное содержаніе въ теченіе 1868 года одного отхожаго мѣста, на четырехъ аппаратахъ, находящагося въ конно-артилерійскихъ казармахъ принадлежащихъ Варшавскому арсеналу.

Желающія вступить въ торгъ обязаны представить, при прошеніи, залогъ для обезпеченія казны равный пятой части подрядной суммы. Допускается и присылка запечатанныхъ объявленій, которыя должны быть составлены установленнымъ порядкомъ и доставлены въ Варшавское Окружное Артиллерійское Управленіе не позже 11 часовъ утра въ день торга.

Залогъ къ изустнымъ торгамъ долженъ быть представленъ въ наличныхъ деньгахъ или процентныхъ бумагахъ; всего на сумму 68 рублей.

Условія на очистку и исправное содержаніе отхожаго мѣста, желающія могутъ читать, въ Окружномъ Артилерійскомъ Управленіи, ежедневно, отъ 9 часовъ утра до 3 часовъ по полудни, кромѣ праздничныхъ и воскресныхъ дней.

Г. Варшава, 5 Марта 1868 года.
Правитель дѣлъ Окружнаго Артилерійскаго Управленія Варшавскаго Военнаго Округа, Полковникъ,
Сомовъ.

N. D. 1637. *Бендинское Уѣздное Управленіе.*

На основаніи предписанія Петроковскаго Губернскаго Правленія отъ 14 (26) Февраля с. г. за N 896 объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что 5 (17) Апрѣля с. г. въ 12 часовъ утра, будетъ производиться въ ономъ публичный торгъ (in minus) на подрядъ постройки набережнаго деревяннаго укрепленія вновь открытой улицы въ г. Бендинѣ отъ стороны рѣки Черной Пржемшы, начиная съ 1,218 руб. 84 коп. сереб. показанной по смѣтѣ.

Лица желающія приступить къ торгамъ обязаны представить въ залогъ 122 руб. сер.

Подробныя условія могутъ быть разсмотрѣны въ Уѣздномъ Управленіи во всякое время.

* * *

Wskutek reskryptu Rządu Gubernjalnego Petrokowskiego z d. 14 (26) Lutego r. b. za Nr. 896, podaje do powszechnej wiadomości, iż w dniu 5 (17) Kwietnia r. b. o godzinie 12 w południe, odbywać się będzie w biórze Naczelnika Powiatu głośna in minus licytacja, na entrepryzę budowy bulwarku w m. Bendinie, dla ochrony ulicy nowo otwartej od strony rzeki Carnej Przemszy, poczynając od sumy rs. 1218 kop. 84 anszlagiem objętej.

Przystępujący do licytacji powinien złożyć na vadium rsr. 122.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w każdym czasie w biórze Powiatu.

Г. Бендинъ, 4 (16) Марта 1868 г.
Помощникъ Начальника Уѣзда,
(. . . .).

N. D. 1366. *Магистратъ Города Скемпе.*

Симъ объявляетъ, что 18 (30) Марта сего года въ 10 часовъ утра какъ въ сокращенномъ срокѣ въ здѣшвемъ Магистратѣ будутъ производиться публичные (in plus) торги на трехлѣтнюю аренду дохода Скемпской городской касы съ ярмар-

коваго, начиная отъ уменшенной суммы 150 руб. $37\frac{1}{2}$ коп. сер.

Лица желающіе приступить къ торгамъ обязаны представить въ залогъ 30 руб. 8 коп сер.

Г. Скемпе, 16 (28) Февраля 1868 г.

Бургомистръ Города Скемпе,

Марковскій.

N. D. 1271. *Остроленское Лѣсное Управленіе.*

Объявляетъ симъ во всеобщее свѣдѣніе, что на основаніи распоряженія Финансоваго Управленія въ Царствѣ Польскомъ отъ 17 (29) Октября 1867 г. за N. 34,282/15,758, въ канцеляріи Лѣснаго Управленія въ Заводзѣ дня 18 (30) Марта 1868 г. и въ канцеляріи Младшаго Лѣсничаго Страж і Пясечно въ Подгужѣ дня 19 (31) Марта с. г. подъ руководствомъ Старшаго Лѣсничаго будутъ производится публичные торги на продажу лѣса изъ утвержден-ныхъ на 1868 г. лѣсосѣкъ, а именно:

Дня 18 (30) Марта с. г. въ Канцеляріи Лѣснаго Управленія

Въ дачѣ Сурове, лѣсосѣки подъ N. 1 до 7, отъ оцѣночной суммы 448 рублей $9\frac{1}{2}$ коп.

Въ дачѣ Чарня, лѣсос. подъ N. 7, 8 и 9, отъ оцѣночной суммы 627 р. 30 к.

Въ дачѣ Ольшины, лѣсос. N. 1 до 6, отъ оцѣночной суммы 1,110 р. 59 к.

Въ дачѣ Здунекъ, лѣсос. подъ N. 8, отъ оцѣночной суммы 98 р. 32 к.

Въ дачѣ Шафарчиска, лѣсосѣкъ подъ N. 7, отъ оцѣночной суммы 59 р. $48\frac{1}{2}$ к.

Въ дачѣ Домбрувка, лѣсосѣкъ подъ N. 3 до 10, отъ оцѣночной суммы 611 руб. $84\frac{1}{2}$ коп.

Въ дачѣ Плошице, лѣсос. подъ N. 4 до 8, отъ оцѣночной суммы 520 руб. $94\frac{1}{2}$ коп.

Въ дачѣ Язгарка, лѣсос. подъ N. 14, отъ оцѣночной суммы 49 р. 46 коп.

Въ дачѣ Нѣдзведзь, лѣсос. подъ N. 10, отъ оцѣночной суммы 15 руб. 18 коп.

Въ дачѣ Здунекъ, заготовленныхъ сосновыхъ саженей въ полѣнахъ $17\frac{1}{2}$ отъ оцѣночной суммы 16 р. 80 коп.

Въ дачѣ Суровеверхи отъ тайно рубленныхъ деревъ отъ оцѣночной суммы 15 р. 89 коп.

Въ дачѣ Пелти отъ тайно рубленныхъ деревъ отъ оцѣночной суммы 9 рублей 3 коп.

Въ дачѣ Бялусныласекъ отъ тайно рубленныхъ деревъ, отъ оцѣночной суммы 13 руб. 93 коп.

Дня 19 (31) Марта с. г. въ канцеляріи Младшаго Лѣсничаго въ Подгуржѣ.

Въ дачѣ Вахъ, лѣсос. подъ N. 1, 2 и 11, отъ оцѣночной суммы 403 рублей 82 коп.

Въ дачѣ Сярчалонка лѣс. N. 11 и 12 отъ оцѣночной суммы 316 р. 33 коп.

Въ дачѣ Коначиска, лѣсос. подъ N. 8 до 10, отъ суммы оцѣночной 425 рублей 49 коп.

Въ дачѣ Керщекъ, лѣсос. подъ N. 10, 11 и 12, отъ оцѣночной суммы 253 рублей 92 коп.

Въ дачѣ Швендровы мостъ, лѣсосѣкъ подъ N. 7 и 8, отъ оцѣночной суммы 178 рублей 12 коп.

Въ дачѣ Каменка, лѣсос. подъ N. 8, 9 и 10 отъ оцѣночной суммы 97 руб. 1 коп.

Въ дачѣ Липянка, лѣсос. N. 4 и 5, отъ оцѣночной суммы 66 руб.

Лѣсъ будетъ продаваться лѣсосѣками или дѣлянками соотвѣтственно желанію покупателей. Срокъ для уборки закупленнаго лѣса опредѣляется: для закупившихъ большія партіи свыше 30 р. с.; по 19 (31) Марта 1869 года, а для закупившихъ меньшія партіи т. е. въ 30 р. с. и ниже по 1 (13) Января 1869 года.

Желающіе участвовать въ торгахъ, обязаны представить залогъ равняющійся $\frac{1}{10}$ части стоимости лѣса который пожелаютъ купить или квитанціи мѣстнаго казначейства о внесеніи таковаго.

Прочія условія торговъ можно узнать въ канцеляріи Лѣснаго Управленія ежедневно кромѣ праздничныхъ и табельныхъ дней.

Заводзе, 15 (27) Февраля 1868 года.

Старшій Лѣсничій, Висьневскій.

N. D. *1604. Urząd Leśny Warszawa.*

Podaje do publicznej wiadomości, że w d. 18 (30) Kwietnia r. b o godzinie 1 z południa w Kancelarji Urzędu Leśnego we wsi Ząbkach Powiecie i Gubernji Warszawskiej położonej, odbywać się będzie głośna in plus licytacja na sprzedaż drzewa na pniu stojącego, a mianowicie:

1. Z obrębu Kaweuczyn okręgu I. cięcie Nr. 22 ocenionego na rs. 883 k 2.
2. Z obr Ząbki okr. 1. cięcie N. 15 ocenionego na rs.
3. Z obr. Chorowa-góra okr. 1. cięc. N. 15 ocenionego na rs. 340 k. 95.
4. Z obr. Czerwona okr. 1. cięc. N. 19 ocenionego na rs. 478 k. 68.
5. Z obr. Lipka okr. I. cięc. N. 16 ocenionego na rs. 277 k. 98.
6. Z obr. Wielki-las okr. I. cięc. N. 4 ocenionego na rs. 33 k. 78.
7. Z obr. Pociessa okr. I. cięc. N. 14 ocenionego na rs.

Każdy przystępujący do licytacji zaopatrzony być winien w vadium wyrównywające $\frac{1}{10}$ części szacunku oraz być w pogotowiu zapłacić połowę postąpionej na licytacji kwoty, przez obrębu Wielki-las, za który cała należność ma być zaraz zapłacona. O innych szczegółowych warunkach licytacji dowiedzieć się można każdodziennie w Kancelarji Urzędu Leśnego. zaś do okazania drzewa w lesie, służba miejscowa upoważnioną została.

Ząbki d. 1 (13) Marca 1868 r

Starszy Nadleśniczy, Rubieszewski.

N. D. 1465. *Komisarz Administracyjny Cyrkułu 7 i 8 Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności Skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: meble jesionowe. świecznik mosiężny, w dniu 19 (31) Marca 1868 r. o godzinie 11 przed południem pod Nr. 1010 przy ulicy Grzybowskiej przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 25 Lutego (8 Marca) 1868 r.

Gagatnicki.

N. D. *1467. Komisarz Administracyjny Cyrkułu 7 i 8 Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności Skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: meble machoniowe i biurko, w dniu 15 (27) Marca 1868 r. o godzinie 11 przed południem pod Nr. 1329. przy ulicy S-to Krzyzkiej przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 24 Lutego (7 Marca) 1868 r.

A. Gagatnicki.

N. D. 1466. *Komisarz Administracyjny Cyrkułów 7 i 8 Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności Skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: meble jesionowe i sosnowe oraz lustro, w dniu 21 Marca (2 Kwietnia) 1868 r. o godzinie 11 przed południem pod Nr. 1433 przy ulicy Zielnej przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 25 Lutego (8 Marca) 1868 r.

Gagatnicki.

N. D *1468. Komisarz Administracyjny Cyrkułu 7 i 8 Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności Skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: szafa jesionowa. rozbierana dubeltowa, w dniu 22 Marca (3 Kwietnia) 1868 r. o godzinie 11 przed południem pod Nr 1083 przy ulicy Twardej przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 25 Lutego (8 Marca) 1868 r.

A. Gagatnicki.

N. D. *1463. Komisarz Administracyjny Cyrkułu 7 i 8 Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności Skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: meble machoniowe jesionowe i kassa ogniotrwała, w dniu 18 (30) Marca 1868 r. o godzinie 11 przed południem pod N. 1099 przy ulicy Twardej przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 18 Lutego (30 Marca) 1868 r.

A. Gagatnicki.

N. D. *1469. Komisarz Administracyjny Cyrkułu 7 i 8 Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności Skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: kanapa palisandrowa. w dniu 20 Marca (1 Kwietnia) 1868 r. o godzinie 11 przed południem pod Nr. 1545, przy ulicy Chmielnej przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 25 Lutego (8 Marca) 1868 r.

A. Gagatnicki.

N. D. *1630. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Petroneli z Pryngerów Kulewskiej po Marcinie Kulewskim pozostałej wdowy z dochodów od majątku swego utrzymującej się w Warszawie pod Nr. 68 zamieszkałej, w imieniu własnem oraz jako kuratorki usamowolnionego jej syna Stanisława Antoniego Kulewskiego w małżeństwie z niegdy Marcinem Kulewskim spłodzonego działającej, oraz tegoż syna Stanisława Antoniego Kulewskiego z własnych funduszów utrzymującego się w Warszawie pod Nr. 68 zamieszkałego, obojga zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Józefa Piwońskiego Adwokata w Warszawie pod Nr. 1776*a* zamieszkałego, obrane mających, w poszukiwaniu sumy rsr. 1,050 z procentem i kosztami od Bogusława Carossi we wsi Dłużewie, Ludwiki Bronisławy 2-ch imion z Carossich Ludwika Dłużewskiego obywatela żony, w asystencji męża działającej czyli obojga małżonków Dłużewskich w dobrach dłużewie Powiecie Mińskim Gubernji Warszawskiej, Jana Bronisława, Antoniego Carossi dłóżników i współwłaścicieli dóbr Lasomina. w tychże dobrach Lasominie, zamieszkałych i zamieszkanie prawne obrane mających, protokółem Błażeja Wierzchaczewskiego Komornika przy Trybunale tutejszym w dniu 17 (29) Stycznia 1868 r. sporządzonym zajęte i zaaresztowane zostały

DOBRA ZIEMSKIE

Lasomin w Powiecie Mińskim Gubernji Warszawskiej pod jurisdykcją Sądu Pokoju Okręgu Siennickiego położone prawem własności poprzednio do Bogusława Carossi w tychże dobrach w Powiecie Mińskim zamieszkałego a nateraz do jego dzieci współexekwowanych należące i w posiadaniu tychże zostające, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążone, ogólnej rozległości około włók 39 morgów 16 miary nowopolskiej (z której to rozległości las zajmuje morgów 10 i grunta uwłaszczone włók 8) zawierające, z wsi Lasomin, folwarku Kośminy, połowy wsi Chełst i wsi Łysej Góry składającej się.

Na gruncie powyższych dóbr znajdują się następujące zabudowania:

Wieś Lasomin.

1. Dwór drewniany w węgieł wewnątrz tynkowany, na podmurowaniu gontami kryty, o parterze, o jednym kominie murowanym.

Ogród drzew ważywnych a raczej owocowych oprócz dzikich około 300 sztuk zawierający.

Na dziedzińcu około dworu sadzawka.

Studnia balami cembrowana.

Przy dworze piwnica masiv murowana z cegły na którą dach wzniesiony gotami kryty, i kuchnia z drzewa z bali kryta gontami.

2. Zabudowań mieszkalnych jest 3 w Lasominie, mianowicie: czworaki stanowiące dom drewniany z kominem murowanym nad dach słomą kryty wyprowadzonym, w którym mieszka służba dworska i fornale

3. Młyn wodny drewniany gontami kryty przy którym stodoła wraz z oborą i chlewami drewnianemi słomą kryte, młyn ten jest w dzierżawnem posiadaniu Sikorskiego za roczną opłatą rsr. 150.

4. Karczma drewniana z bali w węgieł, słomą kryta, w której mieszka propinator płacący rocznie dworowi propinacji rub. sr. 16).

5. Pachciarnia, w której mieszka pachciarz dzierżawca pachtu, płacący rocznie dzierżawy rsr. 315. Pachciarnię tę, stanowi czworak z bali o jednym kominie murowanym nad dach słomą kryty wyprowadzonym, którego połowę zajmują uwłaszczeni włościanie

6. Piwnica z kamieni murowana słomą kryta.

7. Dwojaki z bali w węgieł, których jedna połowa jest własnością dworu, a druga uwłaszczonych włościan.

8. Czworaki z bali w węgieł słomą kryte z kominem murowanym, z których tylko pół izby, w której mieszka parobek, jest własnością dworu, a reszta uwłaszczona.

9 Stodoła z drzewa o dwóch klepiskach z młocarnią i maneżem drewnianym słomą kryta

10 Stodoła z bali w słupy słomą kryta.

11. Obora z bali w słupy dębowe słomą kryta, a w niej sieczkarnia, przy której maneż drewniany.

12. Stajnia z bali gontami kryta.

13. Chlewy z drzewa gontami kryte.

14. Spichrz z bali gontami kryty.

15. Bróg na sześciu sochach dębowych słomą kryty.

Folwark Kośminy.

Karczma z bali w węgieł na podwalinach, razem ze stajnią pod jednym dachem, zawierając dwie izby z kominem murowanym nad dach wyprowadzonym. W karczmie tej mieszka karczmarz, opłacający czynsz do ogólnego propinatora, w Lasominie

Wieś Chełst

folwarkiem zwana, zawierająca przestrzeni mórg 70 prętów 295. W folwarku tym są dwie chałupy do uwłaszczonych należące, do dworu zaś należy tylko stodoła z bali słomą kryta.

Folwark Łysa Góra.

zawierający mórg 29 prętów 19, które wraz z zabudowaniami tu stojącemi, należą do uwłaszczonych włościan.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Józefa Piwońskiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 1776*a*. zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w wydziale I, złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. Pisarzowi Sądu Pokoju w Mińsku Janowi Kozłowskiemu w temże mieście urzędującemu na ręce własne.
2. Walentemu Szczesnemu Wójtowi gminy Siennica w mieście Mińsku urzędującemu, na ręce Franciszka Szyszko, zastępcy Wójta.

Obudwom dnia 1 (13) Lutego 1868 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr Lasomin w Powiecie Mińskim Gubernji Warszawskiej położonych, dnia 5 (17) Lutego 1868 r. a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancelarji Trybunału Cywilnego w Warszawie na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na publicznej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie w wydziale I. w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 15 (27) Kwietnia 1868 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Józef Piwoński Adwokat, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 17 (29) Lutego 1868 r.

Radca Dworu Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 17 (29) Lutego 1868 r.

Radca Dworu. Zgórski.

N. D. *1623. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Wolfa Rejndorf handlującego, w Warszawie pod N. 1083 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Stanisława Rotwanda Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 1779 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rsr. 3,300, z procentem 5% od dnia 25 Lutego (9 Marca) 1866 r. i kosztów od Amalji z Frydrychsów Thimy, po Fryderyku Thimy pozostałej wdowy, obywatelki, właścicielki nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1216 położonej, tamże zamieszkałej, protokółem Walentego Suprynewicza Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 9 (21) Maja 1867 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie przy ulicy Pańskiej, a narożnie i przy ulicy Marjańskiej pod Nr. 1216, w gminie Magistratu miasta Warszawy, w Cyrkule Policyjnym VIII, pod jurisdykcją Sądu Pokoju Wydziału III w Warszawie, na gruncie emfiteutycznym, z którego opłaca się rocznie czynszu rsr. 18, położona, prawem własności do egzekwowanej dłużniczki Amali z Frydrychsów Thimy, po Fryderyku Thimy pozostałej wdowy należąca, i w tejże posiadaniu zostająca, wedle zaś wykazu hypotecznego, z mocy kontraktu urzędowego w dniu 23 Kwietnia (4 Maja) 1867 r. przed Stanisławem Tyrchowskim Rejentem zawartego, w dzierżawne posiadanie Hermanowi Rejman na czas od dnia I Czerwca 1867 r., do dnia 1 Września 1868 r., w cenie kwartalnej po rsr. 420 na pokrycie jego wierzytelności rsr. 1,100 i rsr. 1,000, w Dziale IV wykazu hypotecznego zabezpieczonych, oddana, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona ogólnej rozległości około łok kwadr. 10500, albo arsz. 6800 zawierająca.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Dom z drzewa parterowy z facjatą o trzech kominach murowanych dachówką kryty, facjata zaś blachą kryta
2. Oficyna z drzewa dachówką kryta dwa kominy murowane mająca.
3. Mur czyli parkan z cegły palonej postawiony, w którym jest fórtka drewniana.
4. Komórka z drzewa deskami kryta.
5. Mur czyli parkan z cegły palonej postawiony, w którym się znajduje brama z drzewa z furtką.
6. Komórki z drzewa deskami kryte.
7. Studnia drzewem cembrowana z pompą i korbą drewnianą.
8. Oficyna masiw murowana na jednopiętrowa dachówką kryta. dwa kominy murowane mająca
9. Ogród parkanem z drzewa ogrodzony, w którym jest drzew 13 owocowych, bzu i inne krzewy
10. Piwnica w ziemi drzewem cembrowana ziemią kryta.
11. Oficyna parterowa murowana, dachówką kryta z kominem murowanym.
12. Dom z drzewa parterowy dachówką kryty, z facjatą blachą krytą, cztery kominy murowane mający.
13. Komórka z drzewa deskami kryta.
14. Oficyna z drzewa dachówką kryta z kominem murowanym.
15. Komórka z drzewa deskami kryta.
16. Kloaki z drzewa deskami kryte
17. Śmietnik z bali.
18. Komórki i wozownia z drzewa gontami kryte.
19. Komórka z drzewa gontami kryta.
20. Oficyna parterowa z drzewa w słupy murowane, tylną ścianę masiw murowaną mająca, o dwóch kominach z rurami blaszanemi dachówką kryta.
21. Parkan z drzewa, w którym jest brama dwuskrzydłowa.

22. Dom parterowy masiw murowany blachą kryty o dwóch kominach murowanych.

23. Parkan z drzewa.

24. Budynek z drzewa gontami kryty, mieszczący szopy i komórki

25. Ogródek mały sztachetkami z łat rzniętych od podwórza oddzielony z furtką takąż i w tym drzew owocowych sztuk 4 i inne krzewy.

Zabudowania wyżej opisane z powodu, iż są w różnych kierunkach stawiane, formują 3 podwórka niebrukowane, jedynie rynsztoki około domów kamieniem polnym wybrukowane.

W nieruchomości tej oprócz egzekwowanej właścicielki jest 15 lokatorów z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Stanisława Rotwanda Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, pod Nr 1779 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu, Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Wincentego Kępińskiego, urzędnika tegoż Magistratu.

2. Emerykowi Kozerskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału III w Warszawie pod Nr. 405 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom d. 22 Maja (3 Czerwca) 1867 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie dnia 22 Maja (3 Czerwca) 1867 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej w wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 19 (31) Lipca 1867 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Stanisław Rotwand Patron przy Trybunale Cywilnym, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa dnia 3 (15) Czerwca 1867 r.
Radca Dworu Zgórski

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.

Warszawa dnia 3 (15) Czerwca 1867 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Następnie po odbyciu w dniach: 19 (31) Lipca, 2 (14) Sierpnia i 16 (28) Sierpnia 1867 r. trzech ogłoszeń zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości N. 1216 w Warszawie położonej. Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w tym ostatnim terminie wydanym, termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na dzień 15 (27) Września 1867 r. godzinę 10 z rana w miejscu posiedzeń pod Nr. 549 oznaczył. W terminie tym, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 7,500, przez popierającego sprzedaż w warunkach licytacyjnych postąpionej, w terminie zaś ostatecznego przysądzenia, od $^2/_3$ części szacunku taksą biegłych wykryć się mającego.

Warszawa d. 23 Sierp. (4 Wrześ.) 1867 r.
w zast. Podpisarz Trybunału,
Juljan Swierczewski.

W dniu powyżej oznaczonym, odbytem zostało przygotowawcze przysądzenie nieruchomości Nr. 1216 w Warszawie takowa przygotowawczo Stanisławowi Rotwandowi Patronowi za sumę rsr. 7,500 przysądzoną została, termin zaś do jej ostatecznego przysądzenia na dzień 17 (29) Listopada 1867 r. godzinę 10 z rana w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 wyznaczony. Licytacja w terminie tym, rozpocznie się od $^2/_3$ części szacunku taksą biegłych wykryć się mającego.

Warszawa dnia 18 (30) Września 1867 r.
w zast. Podpisarz Trybunału,
Juljan Swierczewski.

Termin powyżej oznaczony, dla zaszłych sporów odbytym być nie mógł, po rozsądzeniu których, Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w dniu 5 (17) Marca 1868 r. z ilacji wydanym, nowy termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomośc. w Warszawie pod Nr 1216 położonej, na dzień 18 (30) Kwietnia 1868 r. godzinę 10 z rana oznaczył. Termin ten odbędzie się w tem samem miejscu co i powyższe, a licytacja rozpocznie się od $^2/_3$ części szacunku taksą biegłych wykryć się mającego.

Warszawa dnia 16 (28) Marca 1868 r.
Radca Dworu Zgórski.

N. D. 1650. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Henryka i Zuzanny z Jabłońskich małżonków Sztuckich, obywateli w Warszawie pod Nr. 460 zamieszkałych, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Edwarda Kowalskiego, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 1771 zamieszkałego, obrane mających, w poszukiwaniu sumy rs. 900 z procentem 5% od dnia 5 (17) Maja 1866 r. i kosztów od Józefa i Katarzyny z Nawrockich małżonków Soleckich obywateli, właścicieli nieruchomości w Warszawie pod Nr. 70 lit. *c*, przy rogu ulic Celnej i Brzozowej położonej, tamże zamieszkałych, protokułem Walentego Supryniewicza, Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w dniu 31 Lipca (12 Sierpnia) 1867 roku sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie pod Nr. 70 lit. *c*, narożnie przy ulicy Celnej czyli Gnojnej i Brzozowej, w gminie Magistratu miasta Warszawy, w cyrkule policyjnym I, pod jurisdykcją Sądu Pokoju Wydziału I, w Warszawie, na gruncie czynszowym, z którego opłaca się roczne czynszu rs. 1 kop. 80 położona, prawem własności do egzekwowanych dłużników Józefa i Katarzyny z Nawrockich małżonków Soleckich należąca, w dzierżawnem posiadaniu Walentego Jamiołkowskiego na rok jeden, poczynając od dnia 1 Lipca n. s. 1867 roku za kontraktem urzędowym przed Janem Masłowskim, Rejentem w Warszawie w dniu 22 Czerwca (4 Lipca) 1867 r. za rs. 900 łącznie z nieruchomością Nr. 198, własnością tychże Soleckich będącą zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, długość około łokci 46 albo arszynów 36, a głębokości około łokci 28 albo arszynów 22 mająca.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Kamienica masiv murowana, dwupiętrowa, dachówką a w części blachą kryta, pięć kominów murowanych mająca.

2. Zabudowanie z drzewa blachą kryte, w parterze kloaki, a na piętrze komórki mieszcząca.

3. Parkan z drzewa z furtką.

4. Smietnik z bali.

5. Podwórze kamieniem polowym wybrukowane.

W nieruchomości tej jest 13-stu lokatorów z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Edwarda Kowalskiego, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 1771 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I. złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy w Warszawie pod N-rem 387 urzędującemu, na ręce Wincentego Kempińskiego, urzędnika tegoż Magistratu.

2. Michałowi Rzeszotarskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału I, w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 549 urzędującemu, na ręce własne. Obudwom d. 7 (19) Września 1867 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości w Warszawie dnia 9 (21) Września 1867 roku, a w dniu 20 Września (2 Października) t. r. do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego utrzymywanej, wpisane zostało.

Gdy jednak małżonkowie Sztuccy dalszego popierania subhastacji nieruchomości Nr. 70 lit. *c*, w Warszawie zaniechali, Szymon Wielański Urzędnik drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej i Bydgowskiej, w Warszawie pod Nr. 1582*h* zamieszkały, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Stanisława Rotwanda Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 1779 zamieszkałego, obrane mający, wierzyciel sumy rs. 3,000, z procentem od dnia 1 Lipca n. s. 1867 roku, po wydanym pod dniem 25 Listopada (7 Grudnia) 1867 r. przez Ludwika Wichrowskiego, Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, nakazie subhastacyjnym, pozyskał wyrok Trybunału Cywilnego w Warszawie z dnia 2 (14) Stycznia 1868 r. podstawiający go do dalszego popierania subhastacji nieruchomości w Warszawie pod Nr. 70 lit. *c*, położonej, w miejsce Henryka i Zuzanny małżonków Sztuckich, poczem zajęcie powtórnie do księgi wieczystej nieruchomości Nr. 70*c*, w Warszawie, w dniu 8 (20) Lutego 1868 roku wniesionem, a w dniu dzisiejszym t. r. powtórnie do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału Cywilnego tutejszego, na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie w wydziale I, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr 549 o godzinie 10 z rana d. 15 (27) Kwietnia 1868 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Stanisław Rotwand, Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 1779 zamieszkały.

Warszawa, d. 21 Lutego (4 Marca) 1868 r.
R. D. Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowe Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa, d. 21 Lutego (4 Marca) 1868 r.
R. D. Zgórski.

N. D. *1651. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Zofii z Kałęczyńskich Jelskiej Włodzimierza Jelskiego obywatela małżonki w asystencji i za upoważnieniem męża swego czyniącej właścicielki nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1487*e*. położonej, tamże zamieszkałej, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Stanisława Rotwand Patrona przy Trybunale tutejszym w Warszawie pod Nr. 1779 zamieszkałego obrane mającej, w poszukiwaniu sumy rsr. 1,600 z procentem prawnym od dnia 26 Grudnia 1867 r. (7 Stycznia 1868 r.) i kosztów od Antoniny z Janikowskich Boretti właścicielki nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1487*a* położonej, tamże zamieszkałej, protokółem Ludwika Wichrowskiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w dniu 6 (18) Lutego 1868 r. sporządzonym, w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie przy ulicy Siennej i Sosnowej pod Nr. 1487*a*. na gruncie czynszowym z którego opłaca się czynszu rocznie wraz z posesjami Nr. 1487 *a. b. c. i d.* rsr. 14 kop. 25 w urzędzie Policji wykonawczej Cykułu VIII. gminie Magistratu miasta Warszawy, pod jurisdykcją Sądu Pokoju wydziału III. w Warszawie położona, prawem własności do egzekwowanej dłużniczki Antoniny z Janikowskich Boretti Józefa Boretti małżonki należąca w tejże posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, ogólnej rozległości około łokci kw. 4,165 zawierająca.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Dom parterowy z mieszkaniem poddasznem z drzewa deskami szalowany, karpiówką kryty, dwa kominy murowane mający.

2. Parkan z drzewa z bramą i furtką.

3 Zabudowanie z drzewa parterowe blachą kryte z kominem murowanym mieszczące w sobie: mieszkanie, wozownię i stajnię.

4. Kloaka z drzewa tekturą smołowcową kryta.

5. Dół cegłą paloną cembrowany na wapno.

6. Studnia drzewem cembrowana z pompą i korbą drewnianą.

7. Buda z drzewa dla psa.

8. Parkany dwa z drzewa.

9 Ogród warzywny w którym znajdują się krzaki agrestu, bzu, przed domem pod Nr. 1 opisanym dwa drzewa akacji i dwie ławki sosnowe w ziemię wkopane w części parkanem a w części sztachetami ogrodzony w ogrodzie tym jest.

10. Buduar czyli sionka przenośna z drzewa z dachem smołowcowem.

11. Podwórze niebrukowane tylko przed bramą wjezdną i przed drzwiami wozowni są kawałki braku z kamienia polowego.

W nieruchomości tej jest jeden lokator Feliks Budkiewicz, który tytułem ceny najmu kwartalnie rsr. 20 opłaca, zresztą zajmują małżonkowie Boretti.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia i sprzedażą dyrygującego Stasława Rotwanda Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 1779 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w kancelarji Trybunału tutejszego w wydziale I. złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu na ręce Alberta Nalepińskiego Sekretarza tegoż Magistratu.

2. Emerykowi Kozerskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju wydziału III. w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 405 urzędującemu, na ręce Wojciecha Brochockiego Podpisarza tegoż Sądu.

Obudwom dnia 9 (21) Lutego 1868 r.

Wniesione do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie dnia 16 (28) Lutego 1868 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie w wydziale I. w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 19 Kwietnia (1 Maja) 1868 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Stanisław Rotwand Patron przy Trybunale tutejszym, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 29 Lutego (12 Marca) 1868 r.
Radca Dworu Zgórski.

Wywieszono na tablicy w Sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 29 Lutego (12 Marca) 1868 r.
Radca Dworu Zgórski.

N. D. 1622. Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.

Na zasadzie art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Karoliny z Tymowskich Grodzickiej, po Ksawerym Grodzickim pozostałej wdowy, w Warszawie pod Nr. 1284 zamieszkałej, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Franciszka Modrzejewskiego Patrona Trybunału w Kaliszu zamieszkałego obrane mającej, w poszukiwaniu sumy rs. 79,681 kop. 87½, z procentem od Juljana Kubiczek właściciela dóbr Garnku należnej, protokółem Walentego Supryniewicza Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w dniach 3 (15) i 4 (16) Październia 1866 r. sporządzonym, w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajęte i zaaresztowane zostały

DOBRA ZIEMSKIE

Garnek i Karczewice, składające się z folwarku i wsi Garnek, folwarku i wsi Karczewice, wsi Raków v. Rakówek, czyli Chmielarze, wsi Dąbek, osady Milanów, folwarku Antoniow, wsi Kajetanowice, Piaski, Kuźmica, Nomenklary Wymysłów, z fabryki czyli tartaku rznięcia drzewa w lesie Garnkowskim będącego, w powiecie Piotrkowskim gubernji Warszawskiej pod jurisdykcją Sądu Pokoju okręgu Radomskiego, w gminie Garnek parafji Klomnice położone, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Juljana Kubiczek należące, w posiadaniu jego zostające, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążone. Graniczą na wschód z dobrami Cielętniki, na południe z dobrami Mokrą i Dąbrową, na zachód z dobrami Rzeki i Pacierzów, na północ z dobrami Konary, Zawady i Borowe.

Dobra te oprócz gruntów włościańskich okoko 107 włók, albo dziesiatyn 1655 obejmujących, poszczególe w protokole zajęcia wykazanych, mają ogólnie uważając przybliżonym sposobem rozległości około włuk 170, albo dziesiatyn 2614, a mianowicie: Lasu około włók 86 mórg 20, albo dziesiatyn 1332, gruntu ornego około włók 35, albo dziesiatyn 538, gruntu pod zabudowaniami i ogrodami około włók 3, albo dziesiatyn 46. Łąk około mórg 7. albo dziesiatyn 107, pastwisk około włók 15½, albo dziesiatyn 238, zagajników około włók 12½, albo dziesiatyn 192, wody około włók 4, albo dziesiatyn 61; drogi, rowy, miedze i nieużytki około włók 2, albo dziesiatyn 30; oraz w dobrach tych a mianowicie we wsi Garnku znajduje się Kościół Filialny w około którego plac czyli cment rz ma rozległości około włók 2, albo dziesiatyn 30.

Odległe są od miasta okręgowego Radomska wiorst 21, od m. powiatowego Piotrkowa wiorst 63, od m. Częstochowy wiorst 22, od Pławna wiorst 10, od Przyrowa wiorst 8, od stacji Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej w Kłomnicach wiorst 6. W dobrach tych znajdują się następujące zabudowania:

We wsi Garnku:

1. Dwór czyli dom parterowy gontami kryty o 3 kominach murowanych. 2. Budynek przymurowany z cegły starej palonej pod gankiem o 1 kominie. 3. Dom folwarczny z drzewa na podmurowaniu z cegły palonej o dwóch kominach nad dach gontami krytych wyprowadzonych. 4. Chlewek z drzewa w słupy pod dachem gontami krytym. 5. Chlewy również z drzewa w słupy murowane pod dachem gontami krytym. 6. Stajnia murowana pod dachem gontami krytym. 7. Szopa z drzewa pod gontami na skład machin przeznaczona. 8. Stajnia murowana pod dachem gontami krytym dla koni cugowych i wołownia, przy tej 9. Przystawka z drzewa w słupy murowane, pod dachem gontami krytym. 10. Spichrz murowany o piętrze pod dachem gontami krytym. 11. Stodoła murowana o 3 klepiskach pod dachem gontąmi krytym. 12. Budynek murowany mieszczący w sobie młockarnię, sieczkarnię i skład narzędzi rolniczych, przed tym 13. Szopa pod dachem gontami krytym na słupach drewnianych, na kterat do młockarnji tamże znajdującej się urządzona, te dwa ostatnie zabudowania stanowią okólnik parkanem murowanym obwiedziony, o dwóch bramach wjezdnych. 14. Studnia drzewem cembrowana z pompą i korbą drewnianą z krypą przy tej do pojenia inwentarza urządzoną. 15. Brama wjezdna w parkanie z żerdzi będąca. 16. Kloaka z desek pod gontami. 17. Ogród dziki i fruktowy w około żerdziami ogrodzony, w którym jest 18. Piwnica pod dachem gontami krytym z drzewem, oraz 19. Kloaka z desek pod gontami. 20. Piwnica masiw murowana ziemią kryta. 21. Altana z drzewa pod dachem gontąmi krytym. 22. Altana na wzniesieniu pod daszkiem goncianym na słupkach drewnianych. 23. Rozwaliny czyli fundamenta murowane po spalonym starym dworze, po którym pozostały jedynie piwnice i części muru. 24. Ogród fruktowy i warzywny w którym się mieszczą inspekta, ogród ten żerdziami ogrodzony. 25. Gorzelnia i browar masiv murowane pod jednym dachem gontemi kryte, o dwóch kominach murowanych. 26. Wołownia murowana pod dachem gontami krytym. Na wsi: 27 Dom z drzewa w węgieł zbudowany pod dachem gontami krytym, o 2 kominach murowanych. w tym mieszkcją ludzie dworscy. 28. Obórka z drzewa pod słomą a ogrodzenia żerdziane. 29. Studnia przed powyższym domem cembrowana z żurawiem i kubłem. 30. Dom z drzewa w węgieł zbudowany o 4 kominach

murowanych nad dach wyprowadzonych, w tyle 31. Stajnia i wozownia pod jednym dachem gontami krytym, w tej samej linji 32. Chlewy z drzewa postawione pod dachem gontami krytym, powyższy dom i zabudowania zajmują ludzie dworscy, 33. Dom z drzewa w węgieł zbudowany pod dachem gontami krytym, w domu tym mieści się kancelarj Wójta gminy miejscowej, dzierżawca mostu i stelmach. 34. Chlewiki czyli obórki z drzewa zbudowane słomą kryte. 35. Dom z drzewa nowobudujący się i już do części zrębu doprowadzony, mający przeznaczenie na kancelarję Wójta gminy i szkółkę elementarną wiejską. 36. Karczma z zajazdem murowana z cegły palonej pod jednym dachem gontami krytym. Kuźnia o 2 kominach murowanych nad dach wyprowadzonym, w tej mieszka szynkarz Alexan-Sokołowski, który opłaca dworowi rs. 135. 37. Most na rzece Warcie na balach drewnianych urządzonych a przed tym śluza z bali i słupów urządzona, oraz przed mostem domek z drzewa pod dachem gontami krytem, w użytkowaniu Izraela Cyterman który płaci dzierżawy rocznej dworowi rs. 135. 38. Kuźnia z drzewa zbudowana pod gontami o jednym kominie murowanym przy strudze stojąca. W pewnej odległości przy drodze do wsi Kuźnicy wiodącej; 39. dom z gliny czyli cegły surówki pod dachem gontami krytym o jednym kominie, w tym mieszka kowal dworski Antoni Żebrowski; przy tym 40. stodoła i obora z drzewa pod jednym dachem słomą krytym; 41. studnia balami cembrowana z żurawiem; 42. młyn wodny Wymysłów zwany na rzece Warcie z drzewa zbudowany wraz z pomieszkaniem pod gankiem o 1 kominie murowanym; 43. tartak czyli piła do rznięcia drzewa w zabudowaniu z drzewa pod dachem gontami krytym, przy ktorym jest jedno koło wodne a drugie paleczne, oraz małe paleczne i koło żelazne trybowe, słup winda do wyciągania drzewa, wóz na którym prowadzą się kloce na żelaznych szynach, pod piłą koło żelazne szwankowe, przy którym jest walec żelazny. Młyn ten i tartak dzierżawi Tobjasz Eksztejn wraz z młynem wodnym we wsi Karezewicach i płaci ogółem rs. 500 rocznie; przytym 44. piwnica w ziemi z drzewa pod deskami; w końcu zaś przy drodze do lasu 45. karczma z cegły palonej murowana Kącie zwana pod dachem gontami krytym o jednym kominie murowanym, w tej mieszka szynkarz Jan Nurczyński, płaci rs. 43 kop. 50 rocznie dworowi przy tej 46. Stodoła i obora z drzewa zbudowane pod jednym dachem słomą krytym; 47. studnia balami cembrowana z żurawiem pod lasem; 48. cegielnia czyli piec do wypalania cegły pod dachem gontami krytym na słupach drewnianych; 49. dom z drzewa pod dachem słomą krytym na słupach drewnianych; 50. dom z drzewa pod dachem słomą krytym o jednym kominie murowanym, w tym mieszka strycharz, oprócz mostu wyżej opisanego w całej wsi jest mostów pięć na palach zbudowanych.

W wsi Karczewie:

1. Dom z drzewa o jednym kominie murowanym, nad dach gontami krytym wyprowadzonym, w którym mieszkają ludzie dworscy; 2. studnie dwie drzewem cembrowane z tych jedna z żurawiem; 3. stodoły w klamrę postawione w połowie środkowej z cegły palonej murowane, w połowie z drzewa w słupy murowane, dachem gontami krytym; 4. owczarnia murowana z cegły palonej również w klamrę postawiona pod dachem gontami krytym; 5. obora murowana pod dachem gontami krytym; 6. chlewy z drzewa pod dachem słomą krytym; 7. młyn z drzewa zbudowany pod dachem gontami krytym, wraz z pomieszkaniem o jednym kominie murowanym; przy tym 8. stoooła z drzewa pod gontami o jednym klepisku; 9. obora, stajnia i chlewy z drzowa pod jednym dachem słomą krytym; 10. piwnica z drzewa w ziemi pod dachem gontami krytym; 11. kloaka z drzewa pod deskami; 12. ogrodzenia około tych zabudowań z żerdzi, w którem są 2 bramy wjezdne. Młyn ten jak wyż powiedziano jest w dzierżawnem posiadaniu Tobiasza Eckstejn wraz z młynem we wsi Garnek; 13. most na rzece Warcie niedaleko młyna, a nieco dalej śluzy i upust z słupów i bali drewnianych urządzone. Na wsi: 14. karczma z drzewa zbudowana o jednym kominie murowanym nad dach gontami kryty wyprowadzonym, w tej mieszka Agnieszka Wawrzycka, która płaci dworowi rocznie rs. 45; w tyle tej 15. obora z drzewa pod słomą.

W wsi Raków czyli Chmielarze:

1. Karozma z drzewa o jednym kominie murowanym nad dach gontami pokryty wyprowadzonym, w tej mieszka Wojciech Chmielarz szynkarz za opłatą roczną dworowi rs. 17; 2. studnia, obora i stajenka z drzewa pod jednym dachem słomą krytym; 3. studnia drzewem cembrowana z żurawiem; 4. dom z drzewa pod dachem słomą krytym o jednym kominie murowanym, na mieszkanie gajowego Franciszka Nocelt przeznaczony; obok tego, 5. stodoła z drzewa pod słomą o jednym klepisku; 6. studnia balami cembrowana, we wsi tej znajdują się 4 mosty z drągów na palach urządzone.

W wsi Dąbek:

1. Karczma z drzewa zbudowana o jednym kominie murowanym nad dach słomą kryty wyprowadzonym, w tej mieszka szynkarz Tomasz Strzelecki, który opłaca dworowi rs. 18 rocznie; 2. stodoła i obora z drzewa pod jednym dachem słomą krytym; 3. młyn wodny na rzece Wiercicy wraz z pomieszkaniem z drzewa zbudowany pod dachem gontami krytym o jednym kominie murowanym. Młyn ten o 2-ch gankach mający wszelkie przybory wewnątrz dzierżawi Kazimierz Noszczyński za cenę rocznie rs. 150; 4. Stodoła i obora z drzewa pod jednym dachem słomą krytym; 5. chlewik z drzewa pod słomą; 6 piwnica z drzewa pod słomą; 7 mosty dwa, jeden blisko młyna z bali na palach, drugi na drodze do lasu z okrąglaków urządzone za mostem na brzegu lasu; 8. dom z drzewa pod dachem słomą krytym o 1 kominie murowanym na mieszkanie gajowego przeznaczony.

W wsi czyli osadzie Milanów:

1. Karczma z drzewa o jednym kominie murowanym nad dach gontami kryty wyprowadzonym, w tej mieszka szynkarz Jan Szlęzak, który opłaca dworowi rs. 9 rocznie; 2. stodoła i obora z drzewa pod jednym dachem słomą krytym; 3. piwnica z drzewa w ziemi urządzona ziemią kryta; 4. studnia z drzewa balami cembrowana z żurawiem.

W folwarku Antoniów:

1. Dom czworak zwany z drzewa o jednym kominie murowanym, nad dach słomą pokryty wyprowadzonym, w tym mieszkają ludzie dworscy; 2. owczarnia murowana z cegły palonej pod gontami; 3. obora z drzewa pod gontami; 4. stodoła z drzewa w słupy murowane budowana, pod dachem słomą krytym o 1 klepisku; 5. studnia balami cembrowana z żurawiem i kubłem okutym, pomiędzy tym folwarkiem a wsią Garnek, przy drodze na brzegu lasu jest tarkak czyli fabryka rznięcia drzewa, którą składają następujące budynki:

1. Budynek z drzewa pod deskami, w którym jest piła do rznięcia drzewa; 2. Dom z drzewa o dwóch kominach murowanych nad dach deskami kryty wyprowadzony dla ludzi fabrycznych; 3. zabudowanie z cegły palonej wymurowane pod deskami, w którem znajduje się kocioł i maszyny; 4. komin wysoki z cegły palonej wymurowany; 5. piec z cegły palonej, nad którą urządzona jest szopa z drzewa pod deskami; 6. Dom z drzewa o jednym kominie murowanym nad dach deskami kryty wyprowadzonym, na mieszkanie robotników; 7. dom z drzewa pod gontami o 3-ch kominach murowanych, obejmujący mieszkanie fabrykanta; 8. piwnica w ziemi z cegły palonej wymurowana pod dachem gontami krytym; kloaka z desek urządzona pod deskami.

W wsi Kajetanowice:

1. Karczma z drzewa pod gontami o jednym kominie wraz z zajazdem, w tej mieszka szynkarz Antoni Piekarski za opłatą rs. 45 rocznie; 2. stodoła i obora z drzewa pod jednym dachem słomą krytym; 3. studnia drzewem cembrowana. Za tą wsią pod lasem jest 4. dom z drzewa pod dachem gontami krytym o jednzm kominie murowanym nad dach wyprowadzonym; 5. stodoła i obora z drzewa zbudowana, dach gontami kryty mająca; 6. studnia drzewem cembrowana.

W wsi Piaski:

1. Karczma z drzewa o jednym kominie murowanym nad dach słomą kryty wyprowadzowadzonym na podmurowaniu z cegły palonej, w tej mieszka Kacper Król szynkarz za opłatą dworowi rsr. 30 rocznie; 2. stodoła i obora z drzewa pod jednym dachem słomą krytym.

W wsi Kuźnicy:

1. Karczma z drzewa o jednym kominie murowanym nad dach gontami pokryty wyprowadzonym, w tej mieszka Karol Siekierzyński szynkarz, opłaca dworowi rs. 18 rocznie; 2. stodoła i obora z drzewa pod jednym dachem słomą krytym; 3. most z drzewa na palach zbudowany.

Grunta i budynki w dobrach tych osiadłych z imion i nazwisk w protokule zajęcia wymienionych włościan, które w moc Najwyższego Ukazu z dnia 19 Lutego (2 Marca) 1864 roku przeszły na ich własność z dobrami na sprzedaż nie są zajęte.

Protokół zajęcia doręczony został w kopjach Walentemu Baran, Wójtowi gminy Garnek i Antoniemu Chyczewskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Radomskiego z dnia 15 (27) Października 1866 r. na ręce własne, do księgi wieczystej dóbr zajętych dnia 3 (15) Lutego 1867 roku, a do księgi zaaresztowań w biurze Pisarza Trybunału utrzymywanej w dniu 17 Lutego (1 Marca) t. r. wpisany i zaregestrowany został.

Obszerniejszy opis dóbr zajętych znajduje się w protokule zajęcia i w zbiorze objaśnień warunków licytacyjnych, które tak u Pisarza Trybunału jako też u Patrona sprzedaż popierającego przejrzane być mogą.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu, dnia 31 Marca (12 Kwietnia) 1867 r. o godzinie 10-ej z rana.

Po odbyciu trzech publikacji warunków oznaczony został termin do temczasowego przysądzenia dóbr tych Garnku i Karczewice na dzień 24 Maja (5 Czerwca) 1867 r., w którym dobra te Patronowi Modrzejewskiemu za sumę rsr. 100,000 temczasowie przysądzono, a termin do ostatecznego przysądzenia na dzień 6 (18) Września t. r. godzinę 10 z rana oznaczony został, który dla zaszłych sporów do skutku nie przyszedł. Po usunięciu jednak takowych ostatecznie wyrokiem Rządzącego Senatu z d. 17 (29) Stycznia 1868 roku, Trybunał wyrokiem na ilacją w dniu 20 Lutego (3 Marca) t. r. wydanym, termin do ostatecznego przysądzenia dóbr Garnku i Karczewice na dzień 1 (13) Maja r. b. godzinę 10 z rana oznaczył, w którym licytacja od sumy rs. 100,000, lub 2/3 części szacunku taksą jeżeli ta sporządzoną będzie, wynaleźć się mogącego rozpoczętą zostanie.

Kalisz dnia 21 Lutego (4 Marca) 1868 r.
Asesor Kolegjalny, J. Migórski.

N. D. 1031. Dobra ziemskie Zalesie z przyległościami, w Okręgu Staszowskim położone, po wystawieniu na przymusową sprzedaż przez Towarzystwo Kredytowe Ziemskie, w drodze relicytacji przed Michałem Nalepińskim Rejentem w Radomiu 10 (22) Marca 1867 r nabyte zostały przez Florencję z Straszewiczów Tarło, małżonkę Szymona Tarło, za sumę rs. 19,879. Z przyczyny niedopełnienia warunków licytacyjnych przez Towarzystwo Kredytowe Ziemskie pod dniem 1 (13) Maja 1864 r. ułożonych, pomienione dobra stosownie do art. 12 postanowienia Rady Administracyjnej Królestwa z dnia 24 Lutego (8 Marca) 1847 r. i art. 5 i następnych postanowienia tejże Rady Administracyjnej z dnia 8 Czerwca (10 Lipca) 1860 r. na domaganie się Stanisława Wyrzykowskiego wierzyciela hypotecznego w dobrach Łyszkowice Okręgu Łowickim Gubernji Warszawskiej zamieszkałego, a zamieszkanie prawne obrane w mieście Radomiu, w mieszkaniu Ignacego Stankowskiego Patrona mającego, wystawione są na powtórną w drodze relicytacji sprzedaż na koszt i odpowiedzialność Florencji z Straszewiczów małżonki Szymona Tarło, w dobrach Piasku małym Okręgu Stopnickim Gubernji Kieleckiej zamieszkałej, a zamieszkanie prawne obrane w mieście gubernjalnem Radomiu, w mieszkaniu Władysława Jawornickiego Patrona mającej.

Licytacja odbywać się będzie w Kancelarji podpisanego Rejenta dnia 22 Kwietnia (4 Maja) 1868 r. od godziny 10 z rana i wywołaną zostanie od sumy rsr. 19,405, jako reszty postąpionego przez Florencję Tarło szacunku, po strąceniu zaległych rat Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu i należności uprzywilejowanych pozostałej.

Przystępujący do licytacji, złoży na wadjum sumę rsr. 946.

Warunki licytacyjne przez władzę Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego do pierwszej sprzedaży ułożone, w księdze wieczystej dóbr wywłaszczonych do przejrzenia znajdują się i podług tych zamierzona sprzedaż nastąpi.

Radom dnia 5 (17) Lutego 1868 roku.
Michał Nalepiński Rejent.

N. D. 1649.

На дняхъ 11 (23) Марта с. г. въ 12 часовъ въ полудень на Дзикой улицѣ въ домѣ N. 2322 либо въ мѣстѣ находящихся вещей, на дняхъ 12 (24) Марта с. г. въ 10 часовъ утромъ за Железною брамою, и въ 11 часовъ утромъ на площади Гржибовскомъ въ егзекуціи судовой вѣрно занятые вещи, какъ то: корты зимовые и летные, фортепянъ, хебели махоневые, палисандровые есёновые, платѣ мужеское, бѣлё, часы, самовары, и т. п. черезъ публичную лицытацію въ Варшавѣ проданы будутъ.

Н. *Магнускій*, Судебный Прыставъ.

* * *

W dniu 11 (23) Marca r. b. o godzinie 12 w południe przy ulicy Dzikiej, w domu Nr. 2322, czyli w miejscu znajdowania się objektów, w dniu 12 (24) Marca r. b. o godzinie 10 rano za Żelazną bramą i o godzinie 11 rano na Grzybowie, w egzekucji sądowej prawnie zajęte ruchomości, jako to: korty zimowe i letnie. fortepian, meble machoniowe, palisandrowe, jesionowe, garderoba męzka, bielizna, zegary, samowary i t. p., przez publiczną licytację w Warszawie sprzedane będą.

M. Magnuski Komornik.

N. D. 1648. W dniu 11 (23) i następnych Marca 1868 roku poczynając zawsze od godziny 12 w południe na placu targowym Grzybów zwanym w Warszawie meble różne, jakoto: machoniowe, jesionowe, sosnowe, i inne, lustra, zegary, portrety, dywany, lampy, rądle i inne naczynia miedziane, samowary, naczynia stołowe garderoba i bielizna męzka, i różne inne przedmiota oraz herbata, tudzież w magazynie Komory Składowej Warszawskiej pod Nr. 1554|5 herbata różna, przez publiczną licytację sprzedane będą.

A. *Tymecki* Komornik.

N. D. 1646. Ruchomości pozostałe po Marjannie z Jagniatkowskich 1 ślubu Pawińskiej, 2 Tańskiej, to jest: meble i różne sprzęty, suknie i bielizna, na żądanie opieki nieletnich i z mocy upoważnienia JW. Prezesa Trybunału Cywilnego tutejszego przedane zostaną przez licytację publiczną w Warszawie w domu pod Nr. 1512 przy ulicy Złotej w dniu 11 (23 Marca r. b. o godzinie 10 z rana przed podpisanym Rejentem odbyć się mającą.

Michał Rapacki Rejent.

ZAPOZWY EDYKTALNE.

N. D. 1639. *Królewski Sąd Powiatowy, Wydział dla spraw cywilnych.*

Zamężna Emi ja Albertyna z Vogtów Hellmanowa w Poznaniu zamieszkała, podała pod dniem 27 Lutego 1868 r. skargę rozwodową przeciw mężowi jej Karolowi Hellmanowi, majstrowi profesji blachniarskiej, żądając, aby pozwanego za wyłącznie winną stronę uznano i jako winnego skazano na kary rozwodowe prawem przepisane. Żądanie rozwodu oparła powódka na twierdzeniu, że ją pozwany w roku 1860 złośliwie opuścił i że od tego czasu żadnej o sobie nie dał wiadomości. Do odpowiedzi na skargę i dalszej rozprawy wyznaczyliśmy termin na dnień 7 Lipca 1868 r. przed południem o godzinie 11-tej, przed deputacją naszą w izbie naszej instrukcyjnej pod Nr. 13, na który pozwanego pod zagrożeniem zapozywamy, iż w razie niestawienia się, postępowanie zaoczne przeciw niemu nastąpi.

Poznań, d. 2 Marca 1868 r.

N. D. 1553. *Судъ Простой Полиціи въ Г. Сейнахъ.*

Въ сохраненіи здѣшняго Суда находятся серебряные часы съ бронзовую цѣпочкою, уко рованные неизвѣстному еврею въ деревни Краснопол въ Январѣ мѣсяцѣ с. г., но такъ какъ евр я эт о Войтъ Краснопольской гмины не въ состояніи изъслѣдовать, то Судъ увѣдомляя о томъ приглашаетъ владѣльца часовъ за полученіемъ оныхъ явиться въ присутствіи здѣшняго Суда въ тѣченіи 30 дней отъ ниже писаннаго числа, иб въ противномъ случаѣ часы эти будутъ проданы съ пуяличнаго торга въ пользу казны.

Кромѣ того Судъ проситъ военные и гражданскіе власти, наблюд ющіе за порядкомъ и спокойствіемъ края, преслѣдовать Ивана Василевскаго, постояннаго жителя деревни Еглинецъ Сейнейской гмины, какъ бѣжавшего изъ подъ ареста и за воровство скрывающагося отъ Судебныхъ наказаній, а въ случаѣ задержанія его доставить въ здѣшній Судъ. Примѣты Василевскаго слѣдующіе: Лѣтъ ему отъ роду 33, вѣроисповѣданія католическаго, ростъ малый, волосы темно-русые, глаза голубые, нсоъ и ротъ умѣренн е, подбородокъ круглый, лице продолговатое.

Г. Сейны, Марта 1 (13) дня 1868 годе.
Предсѣдательствующій Судья,
Грабовскій.

N. D. 1550. *Мировый Судъ въ Г. Сейнахъ.*

Приглашаетъ Викентія Больковскаго, жителя деревни и гмины Краснополѣ, дабы въ продолженіи 30 дней явился въ здѣшній Судъ для сложенія показанія по дѣлу противъ нему о нанесеніе побоевъ.

Г. Сейны, Марта 1 (13) дня 1868 г.
Подсудокъ, Грабовскій.

D. 1567. *Судъ Исправительной Полиціи I. Отдѣленія въ Варшавѣ.*

Вызываетъ лицо которому 8 (20) Января с. г. вечеромъ за Желѣзною брамою въ Варшавѣ украдено мѣшокъ съ овсомъ и 2 пары сапогъ, чтобы въ продолженіи мѣсяца отъ дня сего воззванія, явилось въ Судъ для полученія оныхъ, ибо по истеченіи этого срока съ предметами сдѣлается по законамъ обязательствующимъ.

Варшава, дня 2 (14) Марта 1868 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Жизневскій.

* * *

Wzywa osobę która w dniu 8 (20) Stycznia r. b. wieczorną porą za Żelazną bramą zgubiła, lub której skradziono worek z owsem i 2 pary butów, aby celem odebrania takowych, najdalej w ciągu miesiąca od niniejszej publikacji do Sądu się zgłosiła, w przeciwnym bowiem razie z przedmiotami temi postąpiono będzie podług prawa.

Warszawa, d. 2 (14) Marca 1868 r.
Sędzia Prezydujący, Żyzniewski.

W Drukarnji Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury.